SEJM
RZECZYPOSPOLITEJ
POLSKIEJ

KANCELARIA SEJMU
Biuro Komisji Sejmowych

BIULETYN

**Z 58. posiedzenia
Rady Ochrony Pracy (IX kad.)
w dniu 28 kwietnia 2015 r.**

Rada Ochrony Pracy (nr 58/IX kad.)

28 kwietnia 2015 r.

Rada Ochrony Pracy, obradująca pod przewodnictwem poseł **Izabeli Katarzyny Mrzygłockiej (PO)**, przewodniczącej Rady, zrealizowała następujący porządek dzienny:

– przyjęcie stanowiska Rady Ochrony Pracy w sprawie realizacji III etapu programu wieloletniego „Poprawa bezpieczeństwa i warunków pracy" w 2014 r.

– sprawy bieżące.

– w drugiej części posiedzenia odbyła się konferencja „Przestrzeganie zasad bezpieczeństwa, higieny i czasu pracy w dziedzinach gospodarki, w której występuje największa liczba wypadków przy pracy" zorganizowana przez Radę Ochrony Pracy w ramach obchodów Dnia Bezpieczeństwa i Ochrony Zdrowia w Pracy.

W posiedzeniu udział wzięli: **Wanda Nowicka** wicemarszałek Sejmu, **Iwona Hickiewicz** główny inspektor pracy wraz ze współpracownikami, **Mieczysław Borowski** prezes Urzędu Dozoru Technicznego, **Mirosław Koziura** prezes Wyższego Urzędu Górniczego, **Krzysztof Dyl** prezes Urzędu Transportu Kolejowego, **Małgorzata Nietopiel** dyrektor Departamentu Prewencji i Rehabilitacji Zakładu Ubezpieczeń Społecznych, **Wiktor Marek Zwieska** zastępca dyrektora Centralnego Instytutu Ochrony Pracy – Państwowego Instytutu Badawczego, **Agnieszka Wołoszyn** zastępca dyrektora Departamentu Prawa Pracy Ministerstwa Pracy i Polityki Społecznej, **Grażyna Marciniak** zastępca prezesa Głównego Urzędu Statystycznego, **Tadeusz Chwałka** przewodniczący Forum Związków Zawodowych, **Jan Guz** przewodniczący Ogólnopolskiego Porozumienia Związków Zawodowych, **Jerzy Bartnik** prezes Związku Rzemiosła Polskiego, **Zbigniew Janowski** przewodniczący Związku Zawodowego „Budowlani", **Grażyna Spytek-Bandurska** ekspert prawa pracy i rynku pracy Departamentu Dialogu Społecznego i Stosunków Pracy Konfederacji Lewiatan, **Kazimierz Kimso** przewodniczący Zarządu Regionu NSZZ „Solidarność" Dolny Śląsk.

W posiedzeniu udział wzięli pracownicy Kancelarii Sejmu: **Ewa Mierosławska** – z sekretariatu Rady w Biurze Prawnym i Spraw Pracowniczych.

Przewodnicząca Rady Ochrony Pracy Izabela Katarzyna Mrzygłocka:

Otwieram posiedzenie Rady Ochrony Pracy. Dzisiejsze posiedzenie podzielone jest na dwie części. Porządek pierwszej części przewiduje: pkt 1 – przyjęcie stanowiska Rady Ochrony Pracy w sprawie realizacji III etapu programu wieloletniego „Poprawa bezpieczeństwa i warunków pracy" w 2014 r., pkt 2 – sprawy bieżące. Czy jest sprzeciw wobec proponowanego porządku dziennego? Nie widzę zgłoszeń.

Stwierdzam, że Rada przyjęła porządek dzienny posiedzenia.

Przechodzimy do rozpatrzenia punktu pierwszego. Proszę pana przewodniczącego Żurka o przedstawienie projektu stanowiska w sprawie realizacji III etapu programu wieloletniego „Poprawa bezpieczeństwa i warunków pracy" w 2014 r.

Zastępca przewodniczącej Rady Ochrony Pracy Zbigniew Żurek:

Projekt stanowiska opracował Zespół ds. Bezpieczeństwa i Ochrony Zdrowia w Środowisku Pracy. Chciałbym podziękować członkom Rady, przede wszystkim panu dr Andrzejowi Paszkiewiczowi, za udział w przygotowaniu projektu. Oto jego treść:

„Rada Ochrony Pracy na posiedzeniu 24 marca 2015 r. zapoznała się z wynikami realizacji w 2014 r. programu wieloletniego pn. »Poprawa bezpieczeństwa i warunków

pracy« przedstawionymi w raporcie oraz prezentacji Centralnego Instytutu Ochrony Pracy – Państwowego Instytutu Badawczego jako koordynatora programu.

Realizacja programu wieloletniego pn. »Poprawa bezpieczeństwa i warunków pracy« w III etapie jest konsekwencją oceny stanu bezpieczeństwa i higieny pracy w Polsce oraz wynika ze zobowiązań ujętych w dokumentach międzynarodowych i krajowych określających zadania państwa w tej dziedzinie. Podstawą realizacji programu wieloletniego pn. »Poprawa bezpieczeństwa i warunków pracy« – III etap, okres realizacji: lata 2014-2016, jest uchwała Nr 126/2013 Rady Ministrów z 16 lipca 2013 r. w sprawie jego ustanowienia.

Celem głównym programu jest opracowanie innowacyjnych rozwiązań organizacyjnych i technicznych, ukierunkowanych na rozwój zasobów ludzkich oraz nowych wyrobów, technologii, metod i systemów zarządzania, których wykorzystanie przyczyni się do znaczącego ograniczenia liczby osób zatrudnionych w warunkach narażenia na czynniki niebezpieczne, szkodliwe i uciążliwe oraz ograniczenia związanych z nimi wypadków przy pracy, chorób zawodowych i wynikających z tego strat ekonomicznych i społecznych.

W III etapie programu nowym wyzwaniem w osiągnięciu celu głównego stało się wydłużenie okresu aktywności zawodowej, zgodnie z nowelizacją ustawy o emeryturach i rentach z Funduszu Ubezpieczeń Społecznych z 11 maja 2012 r.

Stan bezpieczeństwa i higieny pracy w Polsce określają dane Głównego Urzędu Statystycznego wskazujące, że w 2013 r. w stosunku do 2008 r. liczba wypadków ogółem zmniejszyła się o niemal 16%. W tym okresie zmalała także o 47% liczba wypadków śmiertelnych, a o ponad 40% wypadków ciężkich. Jako podstawowe przyczyny wypadków przy pracy w 2013 r. wymienia się jednak nadal nieprawidłowe zachowania pracownika, niewłaściwą organizację pracy oraz niewłaściwy stan czynnika materialnego. W tym samym okresie liczba nowych przypadków chorób zawodowych zmniejszyła się o niemal 38%. Niepokoi jednak, że choroby te powstają w wyniku wieloletniej ekspozycji na szkodliwe dla zdrowia czynniki fizyczne i chemiczne oraz uciążliwości wynikające z niespełnienia podstawowych wymagań higieny pracy i ergonomii.

Ponadto, mimo pozytywnych zmian w obszarze bezpieczeństwa i warunków pracy nadal ponoszone są znaczne straty ludzkie i materialne. Przykładowo, w 2013 r. koszty bezpośrednie Funduszu Ubezpieczeń Społecznych z tytułu wypadków przy pracy i chorób zawodowych wyniosły 5,24 mld zł, a łącznie z kosztami pośrednimi, liczonymi wg metodologii Międzynarodowej Organizacji Pracy, wyniosły ok. 21 mld zł.

Istnieje więc potrzeba podejmowania dalszych działań ograniczających negatywne skutki wynikające z nieodpowiednich warunków pracy przez rozwiązania techniczne i organizacyjne oraz skuteczną edukację i szkolenia, a także kształtowanie w społeczeństwie kultury bezpieczeństwa pracy.

Dla ograniczenia narażenia zawodowego opracowano w 2014 r. m.in. szereg normatywów higienicznych oraz metod pomiaru czynników szkodliwych (w tym rakotwórczych) w środowisku pracy, zgodnie z wymaganiami dyrektyw UE. Na podkreślenie zasługuje także zaawansowanie badań nad rozwiązaniami technicznymi i organizacyjnymi ograniczającymi narażenie pracowników. Dotyczy to zarówno zagrożeń tradycyjnych, takich jak: hałas, pyły, czynniki chemiczne, w tym szczególnie rakotwórcze i mutagenne, jak i nowych zagrożeń, np. związanych z nano- i biotechnologiami. Za szczególnie istotne uznać należy także prace nad zmniejszeniem poziomu obciążeń mięśniowo-szkieletowych, nasilających się we współczesnym społeczeństwie. Podjęto również innowacyjne badania w aspekcie bezpieczeństwa i higieny pracy nowych technologii (nano- i biotechnologii).

Podejmowane działania muszą być adresowane do rozproszonego odbiorcy, w tym do ok. 98% małych i średnich przedsiębiorstw na polskim rynku pracy oraz wzrastającej liczby samozatrudnionych. Podjęto więc prace w celu tworzenia przyjaznych narzędzi oraz instrumentów (w tym informatycznych) do oceny i ograniczania ryzyka zawodowego.

Niesłychanie istotne, szczególnie w warunkach zjawisk kryzysowych i związanych z nimi procesów restrukturyzacji, jest kształtowanie psychospołecznego środowiska pracy. Należy podkreślić, że stres jest przyczyną chorób, które wg danych Zakładu Ubezpieczeń Społecznych zajmują trzecią pozycję w długości absencji chorobowych. Dużą uwagę poświęcono zatem w programie kształtowaniu psychospołecznego środowiska pracy.

Polska staje obecnie przed wyzwaniami związanymi ze starzeniem się społeczeństwa. Niezbędne jest przeciwdziałanie wykluczeniu osób starszych przez podniesienie jakości życia dzięki m.in. umożliwieniu im aktywnego uczestnictwa w życiu zawodowym. Utrzymanie pracowników starszych na rynku pracy wymaga znacznej intensyfikacji działań służących kształtowaniu warunków pracy, odpowiednio do zmieniających się z wiekiem możliwości pracowników.

Rada Ochrony Pracy, na podstawie raportu z realizacji zadań programu wieloletniego w 2014 r. i oceny Zespołu Koordynacyjnego ds. programu wieloletniego »Poprawa bezpieczeństwa i warunków pracy« oraz zaprezentowanych podczas posiedzenia. przez przedstawicieli Centralnego Instytutu Ochrony Pracy – Państwowego Instytutu Badawczego, wyników osiągniętych w pierwszym roku jego realizacji we współpracy z 16 jednostkami naukowymi, wysoko oceniła uzyskane rezultaty badań naukowych i prac rozwojowych oraz zadań z zakresu służb państwowych w aspekcie osiągnięcia celów programu.

Na podkreślenie zasługuje skuteczne funkcjonowanie wielostopniowego systemu monitorowania programu przez stosowanie wewnętrznych procedur nadzoru i zewnętrznego opiniowania odbioru prac.

Trzeba zaznaczyć, że osiągnięte wyniki programu były podstawą inicjowania zróżnicowanych działań upowszechniających we współpracy z Forum Liderów Bezpiecznej Pracy, Siecią Ekspertów ds. BHP, Regionalnymi Ośrodkami BHP, a także popularyzację w wydawnictwach, serwisach internetowych, organizację wystaw, kampanii i seminariów.

Konkludując – należy stwierdzić, że program wieloletni pn. »Poprawa bezpieczeństwa i warunków pracy« wpisuje się w potrzeby polskiego systemu ochrony pracy.

Rada Ochrony Pracy wysoko ocenia realizację III etapu programu wieloletniego pn. »Poprawa bezpieczeństwa i warunków pracy« w 2014 r.

Jednocześnie Rada podtrzymuje swoje stanowisko z 2014 r. o celowości przygotowania przez Ministra Pracy i Polityki Społecznej we współpracy z Ministrem Nauki i Szkolnictwa Wyższego programu badań i wdrożeń na lata 2017–2019 dotyczącego bezpieczeństwa i higieny pracy w celu ochrony pracowników przed nowymi zagrożeniami i ułatwienia pracodawcom spełniania wymagań bezpieczeństwa w środowisku pracy”.

Przewodnicząca Rady Ochrony Pracy Izabela Katarzyna Mrzygłocka:

Dziękuję za przedstawienie projektu stanowiska. Czy ktoś z państwa ma uwagi do przedłożonego projektu? Pan senator Jan Rulewski, proszę.

Członek Rady Ochrony Pracy Jan Rulewski:

Proponuję w zdaniu „Podejmowane działania muszą być adresowane do rozproszonego odbiorcy, w tym do ok. 98% małych i średnich przedsiębiorstw” skreślenie wyrazów „ok. 98%”. Rozumiem, że małe podmioty stanowią 98% przedsiębiorstw, ale działania są adresowane do wszystkich.

Zastępca przewodniczącej Rady Ochrony Pracy Zbigniew Żurek:

To słuszna poprawka. Zdanie otrzyma brzmienie: „Podejmowane działania muszą być adresowane do rozproszonego odbiorcy – w tym do małych i średnich przedsiębiorstw”.

Członek Rady Ochrony Pracy Jan Rulewski:

Druga poprawka ma również charakter redakcyjny. W ostatnim akapicie jest przywołane stanowisko Rady z 2014 r. Proponuję załączyć to stanowisko.

Przewodnicząca Rady Ochrony Pracy Izabela Katarzyna Mrzygłocka:

Stanowisko Rady z 2014 r. zostanie dodane jako załącznik. Czy są inne propozycje poprawek? Nie widzę zgłoszeń.

Przechodzimy do głosowania. Kto jest za przyjęciem stanowiska w brzmieniu proponowanym w przedłożonym projekcie? Kto jest przeciw? Kto wstrzymał się od głosu?

Stwierdzam, że Rada jednogłośnie przyjęła stanowisko w sprawie w sprawie realizacji III etapu programu wieloletniego „Poprawa bezpieczeństwa i warunków pracy” w 2014 r.

Przechodzimy do spraw bieżących. Informuję, że następne posiedzenie Rady odbędzie się w dniu 19 maja br. Porządek dzienny posiedzenia przewiduje: pkt 1 – Analiza przyczyn, przebiegu i okoliczności wypadków przy pracy w grupie pracujących 50+ – mate-

riał przygotuje Centralny Instytut Ochrony Pracy – Państwowy Instytut Badawczy, pkt 2 – Nowe wyzwania w ochronie zdrowia pracujących w kontekście profilaktyki chorób przewlekłych i wydłużania wieku emerytalnego – materiał przygotuje Instytut Medycyny Pracy im. J. Nofera w Łodzi.

Państwowa Inspekcja Pracy zwróciła się do Rady Ochrony Pracy z prośbą o objęcie patronatem honorowym konferencji pt. „Budownictwo. Prace na wysokości, ziemne i w wykopach mogą być bezpieczne", która odbędzie się 19 czerwca br. w Ośrodku Szkolenia PIP we Wrocławiu.

Czy jest sprzeciw wobec objęcia przez Radę patronatem tej konferencji? Nie widzę zgłoszeń. Stwierdzam, że Rada wyraziła zgodę na objęcie patronatem konferencji organizowanej przez Państwową Inspekcję Pracy.

Czy ktoś z państwa chce zabrać glos w sprawach bieżących? Nie widzę zgłoszeń.

Zamykam tę część posiedzenia. Zapraszam do Sali kolumnowej, w której o godz. 10.30 rozpocznie się uroczysta konferencja „Bezpieczeństwo i higiena pracy w transporcie" zorganizowana przez Radę w ramach obchodów Dnia Bezpieczeństwa i Ochrony Zdrowia w Pracy.

(Przerwa)

Przewodnicząca Rady Ochrony Pracy Izabela Katarzyna Mrzygłocka:

Serdecznie witam wszystkich państwa na uroczystej konferencji pt.: „Przestrzeganie zasad bezpieczeństwa, higieny i czasu pracy w dziedzinach gospodarki, w których występuje największa liczba wypadków przy pracy" mającej na celu upamiętnienie ofiar wypadków przy pracy i chorób zawodowych w ramach obchodów Dnia Bezpieczeństwa i Ochrony Zdrowia w Pracy.

Organizatorem uroczystości jest Rada Ochrony Pracy we współpracy z Państwową Inspekcją Pracy, Centralnym Instytutem Ochrony Pracy, Zakładem Ubezpieczeń Społecznych, Związkiem Zawodowym „Budowlani" oraz centralami związkowymi.

Konferencja została objęta patronatem honorowym przez Marszałka Sejmu RP – pana Radosława Sikorskiego.

Witam bardzo serdecznie: panią Wandę Nowicką – wicemarszałek Sejmu, panią Iwonę Hickiewicz – głównego inspektora pracy, pana Mieczysława Borowskiego – prezesa Urzędu Dozoru Technicznego, pana Mirosława Koziurę – prezesa Wyższego Urzędu Górniczego, pana Krzysztofa Dyla – prezesa Urzędu Transportu Kolejowego, panią Małgorzatę Nietopiel – dyrektora Departamentu Prewencji i Rehabilitacji Zakładu Ubezpieczeń Społecznych, pana Wiktora Marka Zawieskę – zastępcę dyrektora Centralnego Instytutu Ochrony Pracy – Państwowego Instytutu Badawczego, dyrektora Krajowego Punktu Centralnego Europejskiej Agencji Bezpieczeństwa i Zdrowia w Pracy, panią Agnieszkę Wołoszyn – zastępcę dyrektora Departamentu Prawa Pracy Ministerstwa Pracy i Polityki Społecznej, panią Grażynę Marciniak – zastępcę prezesa Głównego Urzędu Statystycznego, pana Tadeusza Chwałkę – przewodniczącego Forum Związków Zawodowych, pana Jana Guza – przewodniczącego Ogólnopolskiego Porozumienia Związków Zawodowych, pana Zbigniewa Janowskiego – przewodniczącego Związku Zawodowego „Budowlani", pana Kazimierza Kimso – przewodniczącego Zarządu Regionu NSZZ „Solidarność" Dolny Śląsk, pana Zbigniewa Żurka – wiceprezesa Business Centre Club, pana Jerzego Bartnika – prezesa Związku Rzemiosła Polskiego, panią Grażynę Spytek-Bandurską – eksperta prawa pracy i rynku pracy Departamentu Dialogu Społecznego i Stosunków Pracy Konfederacji Lewiatan.

Szczególnie serdecznie pragnę powitać kolegów parlamentarzystów, przedstawicieli ministerstw i urzędów centralnych, okręgowych inspektoratów pracy, członków Rady Ochrony Pracy oraz przedstawicieli partnerów społecznych.

Witam wszystkich państwa zebranych na naszej konferencji.

Dzisiaj przypadają obchody Międzynarodowego Dnia Pamięci Ofiar Wypadków przy Pracy i Chorób Zawodowych. Uczcijmy minutą ciszy wszystkich pracowników, którzy ponieśli śmierć na stanowisku pracy lub w wyniku choroby zawodowej. Proszę wszystkich o powstanie.

Zebrani powstają i chwilą ciszy czczą pamięć ofiar wypadków przy pracy i chorób zawodowych.

Chciałabym teraz poprosić o zabranie głosu panią Wandę Nowicką – wicemarszałek Sejmu RP.

Wicemarszałek Sejmu Wanda Nowicka:

W imieniu marszałka Sikorskiego witam państwa bardzo serdecznie na konferencji pt. „Przestrzeganie zasad bezpieczeństwa, higieny i czasu pracy w dziedzinach gospodarki, w których występuje największa liczba wypadków przy pracy". Dzisiejsza konferencja została zorganizowana przez Radę Ochrony Pracy w dniu, w którym na całym świecie obchodzony jest Międzynarodowy Dzień Pamięci Ofiar Wypadków przy Pracy i Chorób Zawodowych. Jest on poświęcony pracownikom, którzy zginęli, ulegli wypadkom przy pracy lub zapadli na choroby zawodowe.

Pierwsze oficjalne, międzynarodowe obchody tego dnia odbyły się w 1996 r. w siedzibie ONZ w Nowym Yorku. Od tej pory są organizowane w ponad 120 krajach na świecie. W Polsce i 18 innych krajach ten dzień został oficjalnie uznany przez rząd.

Cieszę się, że Sejm RP jest tym miejscem, gdzie dziś uroczyście obchodzimy ten dzień. Z jednej strony – upamiętniając ofiary wypadków przy pracy, z drugiej – debatując co zrobić by skuteczniej zapobiegać wypadkom w przyszłości i ostatecznie całkowicie je wyeliminować. To bardzo ważne, ponieważ według danych Międzynarodowej Organizacji Pracy oraz Europejskiej Agencji Bezpieczeństwa i Zdrowia w Pracy rocznie na świecie dochodzi do 270 mln wypadków przy pracy, z czego 350 tys. to wypadki śmiertelne. To daje prawie 1 tys. wypadków przy pracy dziennie.

W Polsce każdego roku na skutek wypadków przy pracy ginie ok. 300 osób, a kolejne 600 odnosi poważne obrażenia ciała. Tylko w 2013 r. doszło do 88 tys. wypadków przy pracy. Najwięcej wypadków przy pracy ma miejsce w takich sektorach jak budownictwo, górnictwo, transport, przetwórstwo przemysłowe. Dlatego właśnie tym sektorom powinniśmy się najbaczniej przyglądać, choć nie zapominajmy o innych.

Ponieważ symbolem Międzynarodowego Dnia Pamięci Ofiar Wypadków przy Pracy i Chorób Zawodowych jest paląca się świeca, chciałbym zaprosić panią przewodniczącą by wraz ze mną zapaliła tę świecę. Chciałabym, żebyśmy jeszcze raz upamiętnili pracowników i pracownice, którzy zginęli, ulegli wypadkom przy pracy lub zapadli na choroby zawodowe. Jednocześnie wyrażam nadzieję, że ich ofiara pozwoli nam uniknąć wielu wypadków przy pracy w przyszłości i będzie dla nas nauką, że życie i zdrowie ludzi jest najwyższą wartością.

Wicemarszałek Sejmu Wanda Nowicka i przewodnicząca Rady Ochrony Pracy pos. Izabela Katarzyna Mrzygłocka zapalają świecę.

Poprosimy jeszcze o chwilę zadumy.

Zebrani powstają i chwilą ciszy czczą pamięć ofiar wypadków przy pracy i chorób zawodowych.

Ze względu na wagę problemu, życzę państwu niezwykle owocnych obrad.

Przewodnicząca Rady Ochrony Pracy Izabela Katarzyna Mrzygłocka:

Dziękuję, pani marszałek. Chciałabym teraz zabrać głos w imieniu Rady Ochrony Pracy.

Oddajemy dziś hołd wszystkim, którzy ponieśli śmierć w miejscu pracy. Myślimy o rodzinnych tragediach będących konsekwencją wypadków przy pracy lub chorób zawodowych. Data – 28 kwietnia – za każdym razem przypomina nam o konieczności szczególnej dbałości o bezpieczeństwo człowieka w środowisku pracy.

Dzisiejsze nasze spotkanie po raz kolejny pozwala uświadomić sobie, że lekceważenie zagrożeń, nieprzestrzeganie przepisów bezpieczeństwa i higieny pracy, tolerowanie przez nadzór techniczny zachowań zwiększających ryzyko wypadku, brak lub zły stan techniczny urządzeń ochronnych, niewyposażenie pracowników w wymagane środki ochrony indywidualnej prowadzi do ludzkich dramatów. W Rzeczypospolitej Polskiej każdy ma prawo do bezpiecznych i higienicznych warunków pracy. Działania kontrolno-nadzorcze Państwowej Inspekcji Pracy i innych organów kontroli warunków pracy wskazują na liczne zaniedbania w praktycznej realizacji tego konstytucyjnego upraw-

nienia, co uwypuklają coroczne, tragiczne statystyki wypadków przy pracy Głównego Urzędu Statystycznego.

Jako posłowie staramy się stanowić prawo dające gwarancje bezpieczeństwa zatrudnionym i przyjazne dla pracodawców. To trudne zadanie, wymagające nierzadko wypośrodkowania racji i oczekiwań obu stron. Zawsze jednak kierujemy się imperatywem, by każde nowouchwalane prawo nie wiązało się z obniżaniem standardów bezpieczeństwa pracy.

Jako Rada Ochrony Pracy, której mam zaszczyt przewodniczyć, nadzorujemy i wnikliwie analizujemy działalność Państwowej Inspekcji Pracy – głównego organu państwa stojącego na straży przestrzegania praw pracowniczych, w tym zwłaszcza prawa do bezpiecznej pracy. Wspieramy jej działalność i wskazujemy kierunki zwiększania i tak bardzo już wysokiej efektywności. Kontrola i nadzór oraz prewencja i promocja w zakładach pracy i branżach cechujących się największymi zagrożeniami i wysokimi wskaźnikami wypadków – to priorytety w działalności Państwowej Inspekcji Pracy. Gdyby nie codzienna, wysoka aktywność jej organów w wypełnianiu ustawowych zadań urzędu, liczba wypadków przy pracy w naszym kraju byłaby zdecydowanie większa.

Ciągle aktualna jest potrzeba określenia przyczyn niezadowalającego stanu bezpieczeństwa pracy w naszym kraju i wskazania skutecznych środków zaradczych. To zadanie dla nas wszystkich.

Pragnę wyrazić nadzieję, że nasza dzisiejsza konferencja przybliży nas do wyjścia naprzeciw temu wyzwaniu i nie zabraknie nam stanowczości i konsekwencji w dążeniu do poprawy warunków pracy wszystkich zatrudnionych. Chciałabym też, aby słowa tu wypowiedziane uzmysłowiły wszystkim, którym leży głęboko na sercu ochrona zdrowia człowieka w procesie pracy, potrzebę wspólnych wysiłków na rzecz tworzenia w kraju bezpiecznego środowiska pracy.

Jednocześnie w sytuacji, gdy mija kolejna doba akcji ratunkowej po silnym wstrząsie w kopalni „Wujek–Śląsk" pragnę wyrazić głębokie przekonanie, że działania prowadzone dla uratowania życia dwóch pozostających ciągle pod ziemią górników przyniosą szczęśliwe zakończenie, czego wszyscy sobie życzymy i z niecierpliwością oczekujemy.

Proszę o zabranie głosu panią Iwonę Hickiewicz – głównego inspektora pracy.

Główny inspektor pracy Iwona Hickiewicz:

28 kwietnia – Dzień Bezpieczeństwa i Ochrony Zdrowia w Pracy na trwałe wpisał się do kalendarza najważniejszych wydarzeń poświęconych problematyce bezpieczeństwa pracy.

Tragiczne w skutkach odstępstwa od norm prawnych i zasad bezpiecznej pracy przypominają o konieczności nieustannej troski o ludzkie zdrowie i życie na każdym stanowisku pracy. Alarmują poprzez statystyki wypadkowe, z których wynika, że co roku wskutek wypadków przy pracy i chorób zawodowych umiera 168 tysięcy Europejczyków, a 7 mln doznaje urazów.

Mając na uwadze, że zapobieganie zagrożeniom zawodowym niezbędne jest do ograniczenia zdarzeń wypadkowych jak również, że sprawne zarządzanie bezpieczeństwem i higieną pracy przynosi korzystne skutki na szczeblu zarówno krajowym jak i europejskim, także dla przedsiębiorstw, Parlament Europejski w rezolucji z 14 stycznia 2014 r. w sprawie skutecznych inspekcji pracy, jako strategii poprawy warunków pracy w Europie, stwierdził jednoznacznie, że zdrowie i bezpieczeństwo w pracy jest prawem przysługującym wszystkim pracownikom i osobom prowadzącym działalność na własny rachunek, które należy zagwarantować dzięki lepszemu wdrażaniu obowiązujących przepisów.

Europosłowie wezwali do zintensyfikowania inicjatyw z zakresu zapobiegania oraz kształcenia w celu zwiększenia świadomości zasad i procedur BHP wśród obywateli. Zalecili przy tym zaostrzenie sankcji wobec przedsiębiorstw, które nie wywiązują się ze swoich obowiązków w zakresie podstawowych praw pracowników.

Dążenie do zmniejszenia liczby wypadków i chorób zawodowych, zwalczanie niebezpiecznych środowisk pracy i zapobieganie naruszeniom ochrony zdrowia pracowników jest stałym priorytetem Państwowej Inspekcji Pracy. W wyniku ubiegłorocznych działań kontrolnych wyeliminowaliśmy bezpośrednie zagrożenia dla zdrowia i życia ponad 70

tys. zatrudnionych. To wyraz ogromnego zaangażowania inspektorów pracy w naprawianie środowiska pracy, ale też dowód, jak poważnym wyzwaniem pozostaje dla wielu przedsiębiorców dbałość o zdrowie i życie zatrudnionych.

Z analizy zbadanych przez inspektorów pracy wypadków przy pracy wynika, że większości z nich towarzyszy lekceważenie zagrożeń zawodowych, brak lub niewłaściwe urządzenia zabezpieczające oraz niedostateczny nadzór nad pracującymi. Osiągnięcie wymaganego poziomu bezpieczeństwa, oprócz realizacji przepisów bhp, koresponduje z kwestią ograniczeń wynikających z innych przepisów prawa pracy, w tym przede wszystkim dotyczących czasu pracy. Czas pracy i odpowiedni wypoczynek mają bowiem ogromny wpływ na kondycję psychofizyczną człowieka. Nieprzestrzeganie przepisów o czasie pracy może skutkować wypadkiem. Rolą Państwowej Inspekcji Pracy jest także budowanie kultury bezpieczeństwa pracy poprzez upowszechnianie obowiązujących regulacji prawnych, podejmowanie działań promujących pozytywne zachowania w środowisku zawodowym, w tym postawy odpowiedzialności za bezpieczeństwo własne i współpracowników.

Nie ustajemy w poszukiwaniach konkretnych i realnych rozwiązań mających na celu usuwanie stwierdzonych nieprawidłowości w dziedzinie bezpieczeństwa i higieny pracy, o czym świadczą zarówno efekty ubiegłorocznej działalności naszej inspekcji jak i tegoroczne kontrole oraz zaplanowany na ten rok bogaty program działań prewencyjnych i edukacyjnych. Tegoroczne działania prewencyjne są ukierunkowane na problematykę udziału pracowników w zarządzaniu bhp w małych i średnich przedsiębiorstwach. Służyć temu będą nie tylko systematyczne kontrole, ale także różnorodne działania wspierające stosowanie środków prewencyjnych zapobiegających wypadkom i ograniczających zagrożenia zawodowe.

Przeprowadzimy trzeci etap kampanii „Szanuj życie! Bezpieczna praca w gospodarstwie rolnym!", której nadrzędnym celem jest dążenie do ograniczenia ryzyka wypadkowego oraz poprawy ochrony zdrowia w rolnictwie indywidualnym.

Tegoroczny trzeci etap kampanii „Bezpieczeństwo pracy zależy od Ciebie!" kierujemy do pracowników i ich bezpośrednich przełożonych zatrudnionych w sektorach o wysokim poziomie zagrożeń zawodowych, w szczególności w przemyśle przetwórczym.

Prowadzimy działania na rzecz przeciwdziałania problemowi przeciążenia psychicznego i stresu w miejscu pracy.

Musimy jednakże pamiętać, że uzyskanie trwałej poprawy stanu bezpieczeństwa pracy i osiągnięcie stałych, pozytywnych zmian w tym zakresie, wymaga partnerskiego udziału i współpracy wszystkich służb, organizacji i instytucji działających w sferze ochrony pracy w naszym kraju. Konieczne jest podejście systemowe, służące osiąganiu i utrzymywaniu akceptowalnych standardów bezpieczeństwa i higieny pracy oraz promowaniu dobrych praktyk.

Przewodnicząca Rady Ochrony Pracy Izabela Katarzyna Mrzygłocka:

Dziękuję, pani minister. Proszę o zabranie głosu panią Agnieszkę Wołoszyn – zastępcę dyrektora Departamentu Prawa Pracy Ministerstwa Pracy i Polityki Społecznej.

Zastępca dyrektora Departamentu Prawa Pracy Ministerstwa Pracy i Polityki Społecznej Agnieszka Wołoszyn:

W imieniu pana ministra, który niestety nie mógł przybyć, pragnę bardzo podziękować za zaproszenie na konferencję, która przypada w tak ważnym dniu, jakim jest Światowy Dzień Bezpieczeństwa i Ochrony Zdrowia w Pracy. Chciałabym przypomnieć, że w Polsce, uchwałą Sejmu z 2003 r., ten dzień został ustanowiony jako Dzień Bezpieczeństwa i Ochrony Zdrowia w Pracy. Ten dzień jest dobrą okazją do refleksji i rozważań nad koniecznymi kierunkami działań dla poprawy bezpieczeństwa pracy i ochrony zdrowia pracowników, a w konsekwencji – do ograniczenia zagrożeń powodujących wypadki przy pracy i choroby związane z warunkami pracy.

Według GUS w 2014 r. liczba wypadków przy pracy w Polsce była większa ogółem o 0,4% od liczby wypadków w poprzednim roku. Natomiast wypadkom ciężkim uległo o 3,3% osób mniej niż w 2013 r., a wypadkom śmiertelnym – o 5,4% mniej osób niż

w 2013 r. Według danych Instytutu Medycyny Pracy w Łodzi w 2013 r. odnotowano w Polsce 2214 przypadków chorób zawodowych.

Z danych GUS, dotyczących wypadków przy pracy wynika, że od 2008 r. ich liczba zdecydowanie maleje – w porównaniu do 2014 r. o 15%. Liczba wypadków śmiertelnych w tym okresie zmalała o ponad 49%, a wypadków ciężkich o ponad 42%. Z danych Instytutu Medycyny Pracy w Łodzi wynika, że zapadalność na choroby zawodowe także systematycznie maleje.

Mimo tendencji spadkowej, należy stwierdzić, że potrzebne są dalsze działania na rzecz poprawy stanu bezpieczeństwa i higieny pracy w przedsiębiorstwach. Istnieje konieczność zintensyfikowania działań na rzecz zmniejszenia zagrożeń dla zdrowia i życia pracowników. Wskazują na to również wyniki kontroli Państwowej Inspekcji Pracy. Należy pamiętać, że duży wpływ na stan bezpieczeństwa i higieny pracy mają odpowiednie służby zakładu pracy.

Ministerstwo Pracy i Polityki Społecznej przywiązuje bardzo dużą wagę do zapewnienia odpowiednich, bezpiecznych i higienicznych warunków pracy. Dla zachowania ciągłości polityki państwa w tym zakresie, na wniosek ministra pracy i polityki społecznej Rada Ministrów ustanowiła III etap programu wieloletniego „Poprawa bezpieczeństwa i warunków pracy” na lata 2014–2016. Głównym wykonawcą i koordynatorem programu jest Centralny Instytut Ochrony Pracy – Państwowy Instytut Badawczy.

W ramach III etapu programu kontynuowane będą zadania mające na celu ograniczanie zagrożeń wpływających na powstanie wypadków przy pracy i chorób zawodowych. Wdrożenie wyników programu wieloletniego do praktyki powinno przynieść efekty w postaci dalszego spadku liczby wypadków przy pracy i chorób zawodowych oraz w konsekwencji – ograniczania związanych z nimi kosztów, ponoszonych szczególnie na zasiłki chorobowe, leczenie, rehabilitację, świadczenia odszkodowawcze i renty.

Nowym wyzwaniem w realizacji tego programu stało się wydłużenie aktywności zawodowej, spowodowane zmianami systemu emerytalnego. Do zapewnienia bezpiecznych, sprzyjających zachowaniu zdrowia warunków pracy w trakcie wydłużenia okresu aktywności zawodowej konieczne będzie pogłębienie wiedzy na temat zdolności do pracy osób w starszym wieku.

Przewodnicząca Rady Ochrony Pracy Izabela Katarzyna Mrzygłocka:

Dziękuję, pani dyrektor. Proszę o zabranie głosu pana Mirosława Koziurę – prezesa Wyższego Urzędu Górniczego.

Prezes Wyższego Urzędu Górniczego Mirosław Koziura:

Dążenie do poprawy bezpieczeństwa pracy i ochrony zdrowia górników, optymalnego zagospodarowania złóż kopalin oraz ograniczenia uciążliwości oddziaływania górnictwa na ludzi i środowisko jest priorytetem w działalności organów nadzoru górniczego. Pełniliśmy i nadal pełnimy ważną rolę społeczną. W organach nadzoru górniczego pokładane są nadzieje na poprawę stanu bezpieczeństwa w polskich kopalniach. Nasze cele określa „Strategia działania urzędów górniczych na lata 2015–2018”.

Obejmujemy nadzorem górnictwo w całym kraju – górnictwo podziemne, górnictwo odkrywkowe, górnictwo otworowe – łącznie ponad 7 tys. zakładów górniczych zatrudniających ponad 215 tys. osób. To obszar, w którym pracownicy napotykają szereg zagrożeń naturalnych i technicznych. Tąpnięcia, zawały, pożary, zagrożenie metanowe, zagrożenie wybuchem pyłu węglowego, wyrzuty gazów i skał, zagrożenie wodne, zagrożenie siarkowodorowe – to podstawowe zagrożenia, które wpływają na poziom bezpieczeństwa pracy w polskim górnictwie. Należy jeszcze wspomnieć o zagrożeniach technicznych związanych z pracą maszyn i urządzeń. Ponadto górnicy pracują w wyrobiskach o ograniczonych gabarytach, przy dużym zapyleniu, wysokiej temperaturze i trudnych warunkach mikroklimatu.

Mimo szeregu działań prowadzonych przez organy nadzoru górniczego – działań kontrolno-nadzorczych, represyjnych, prewencyjnych, edukacyjnych – w polskim górnictwie dochodzi do wielu wypadków. W ostatnim czasie obserwowany jest spadek ich liczby z 3551 w 2009 r. do 2274 w 2014 r. Natomiast liczba wypadków śmiertelnych w ostatnich kilku latach oscyluje na tym samym poziomie i kształtuje się w granicach 20–30.

Główne przyczyny wypadków, to przede wszystkim nieprzestrzeganie podstawowych zasad i przepisów przez pracowników, niezachowanie należytej ostrożności w kontakcie z ruchem maszyn i urządzeń oraz uaktywnienie i wzrost zagrożeń naturalnych. Pani przewodnicząca wspomniała o takim zdarzeniu. Dzisiaj upływa 11 dzień prowadzenia akcji ratowniczej w kopalni „Wujek–Ruch Śląsk", gdzie zagrożenie tąpaniami uaktywniło się wstrząsem o sile 4,2 w skali Richtera. W powojennym górnictwie nie odnotowano wstrząsu o takiej sile. Trwa akcja ratowania dwóch pracowników, którzy pozostali w wyrobiskach. Jesteśmy dobrej myśli, liczymy na jej pomyślne zakończenie.

Przyczyną ponad 80% wypadków w górnictwie jest nieprzestrzeganie podstawowych zasad i przepisów regulujących bezpieczeństwo i higienę pracy.

W wyniku działalności kontrolnej, prowadzonej w 2014 r. przez pracowników organów nadzoru górniczego, zatrzymano prawie 1350 robót oraz ruch maszyn i urządzeń górniczych. Potencjalnie każda z nich mogła być przyczyną niebezpiecznych zdarzeń. W związku z zaistniałymi niebezpiecznymi zdarzeniami i wypadkami przeprowadzono łącznie 91 badań i postępowań, ustalając m.in. bardzo ważne dla dalszej pracy kierunki działań zmierzających do zapobieżenia w przyszłości podobnym zdarzeniom.

W naszej działalności pamiętamy o dialogu społecznym w górnictwie. Jest to jeden z celów naszej strategii, o której wspomniałem wyżej. Wszystkie cele określone w tym dokumencie tworzą pewną całość, wzajemnie uzupełniają się, zapewniają coraz większą skuteczność działania.

Chciałbym zapewnić, że dopóki w zakładach górniczych będzie dochodziło do wypadków, dopóty nadzór górniczy nie zaprzestanie doskonalenia form funkcjonowania. Wierzę, że wpłynie to na zwiększenie poziomu bezpieczeństwa w górnictwie.

Przewodnicząca Rady Ochrony Pracy Izabela Katarzyna Mrzygłocka:

Dziękuję, panie prezesie. Proszę o zabranie głosu pana Mieczysława Borowskiego – prezesa Urzędu Dozoru Technicznego.

Prezes Urzędu Dozoru Technicznego Mieczysław Borowski:

Obchodzimy dzisiaj Światowy Dzień Bezpieczeństwa i Ochrony Zdrowia w Pracy. Obchody tego dnia mają na celu zwrócenie uwagi na stałe i kompleksowe działania w sferze poprawy warunków bezpieczeństwa pracowników i ochrony zdrowia w pracy. To również upamiętnienie ofiar wypadków przy pracy.

Z corocznych analiz Urzędu Dozoru Technicznego, dotyczących przyczyn wypadków związanych z eksploatacją urządzeń technicznych wynika, że powodem ok. 95% wypadków jest tzw. czynnik ludzki, czyli zła organizacja pracy, lekceważenie zasad bhp, nieprzestrzeganie instrukcji eksploatacji urządzeń. Niemal wszystkie ofiary śmiertelne i ranni to osoby, które pracowały z urządzeniami tzw. transportu bliskiego. Nie doszłoby do tych wypadków, gdyby przestrzegano podstawowe zasady bezpieczeństwa. Podobne wnioski wynikają z raportów Państwowej Inspekcji Pracy. Wskazują one, że główne przyczyny wypadków przy pracy stanowią: niewłaściwa organizacja pracy, brak szkolenia bhp oraz zły stan psychofizyczny pracowników, spowodowany zbyt długim czasem pracy i przemęczeniem.

Z przytoczonych danych płynie niepokojący wniosek, że ludzie nie traktują odpowiedzialnie swego zdrowia i życia. Polskie prawo pracy jest dobre. Zatem trzeba zastanowić się, co możemy uczynić, aby pracownicy z własnej woli, w poczuciu odpowiedzialności, świadomie i konsekwentnie przestrzegali zasad bezpiecznej pracy.

Urząd Dozoru Technicznego stawia na edukację, budowanie świadomości zagrożeń i proponowanie kultury technicznej, prowadząc ogólnopolską kampanię prewencyjną pod hasłem „Bezpieczeństwo – Twój wybór". Dotychczas podjęliśmy problematykę bezpiecznej eksploatacji wózków jezdniowych podnośnikowych, urządzeń na placach budów i eksploatacji butli LPG.

Potrzeba nam więcej podobnych działań, bowiem tylko poprzez systematyczną edukację i budowanie świadomości społecznej osiągniemy pożądany poziom kultury bezpieczeństwa w pracy.

Przewodnicząca Rady Ochrony Pracy Izabela Katarzyna Mrzygłocka:

Dziękuję, panie prezesie. Proszę o zabranie głosu pana Krzysztofa Dyla – prezesa Urzędu Transportu Kolejowego.

Prezes Urzędu Transportu Kolejowego Krzysztof Dyl:

Obchodzony dzisiaj Międzynarodowy Dzień Pamięci Ofiar Wypadków przy Pracy i Chorób Zawodowych przypomina nam, że promocja i tworzenie kultury bezpieczeństwa w miejscach pracy może uchronić wiele osób przed utratą zdrowia lub życia. Jest to widoczne również w transporcie kolejowym, gdzie od warunków pracy osób bezpośrednio związanych z prowadzeniem i bezpieczeństwem ruchu kolejowego zależy życie i zdrowie pracowników kolei oraz pasażerów.

Dzisiejsza konferencja jest bardzo dobrą okazją do podsumowania inicjatyw podejmowanych w poszczególnych branżach. Urząd Transportu Kolejowego bezpośrednio nie prowadzi działań dotyczących bhp pracowników kolei. Natomiast podejmuje czynności w ramach szeroko rozumianego bezpieczeństwa w transporcie kolejowym. W tym kontekście należy powiedzieć o prawie 3 tys. działań nadzorczych przeprowadzonych przez UTK w ubiegłym roku, z których 75% było związanych z bezpieczeństwem. Zrealizowano ponad dwukrotnie więcej czynności kontrolnych niż rok wcześniej. Na podkreślenie zasługuje fakt przeprowadzenia w latach 2013–2014 wspólnych kontroli podmiotów kolejowych z inspektorami Państwowej Inspekcji Pracy.

Podpisanie porozumienia o współpracy między głównym inspektorem pracy a prezesem Urzędu Transportu Kolejowego umożliwiło także organizowanie warsztatów, w ramach których inspektorzy obu instytucji mają okazję do wymiany informacji i doświadczeń.

Jednym z przykładów działań realizowanych przez Urząd Transportu Kolejowego, związanych z poprawą bezpieczeństwa na kolei, są przeprowadzane w całym kraju ciągłe kontrole obejmujące m.in. czas pracy maszynistów. W ich wyniku stwierdzono nieprawidłowości polegające m.in. na świadczeniu pracy podczas zwolnienia lekarskiego, przekraczaniu przez pracowników czasu pracy czy niezachowaniu wymaganego nieprzerwanego odpoczynku. Skierowano 31 wniosków do głównego inspektora pracy, 20 wniosków o ukaranie do sądów i 12 zawiadomień do Zakładu Ubezpieczeń Społecznych.

Międzynarodowy Dzień Pamięci Ofiar Wypadków przy Pracy i Chorób Zawodowych jest doskonałą okazją do podnoszenia świadomości na temat metod zapewnienia bezpieczeństwa i zdrowia w pracy, a także uczczenia osób, które zginęły w pracy. Realizacja tych zadań wymaga współpracy wielu środowisk, organizacji i partnerów społecznych. Bezpieczeństwo w pracy jest tym obszarem, w którym spotykają się nasze drogi.

Pragnę z tego miejsca serdecznie podziękować pani poseł Izabeli Katarzynie Mrzygłockiej – przewodniczącej Rady Ochrony Pracy przy Sejmie RP, za szczególną determinację w działaniach na rzecz poprawy warunków bezpieczeństwa osób pracujących i ochrony zdrowia w pracy. Uczestnikom konferencji życzę wypracowania najlepszych rozwiązań służących poprawie bezpieczeństwa pracy.

Przewodnicząca Rady Ochrony Pracy Izabela Katarzyna Mrzygłocka:

Dziękuję, panie prezesie. Proszę o zabranie głosu dyrektora Departamentu Prewencji i Rehabilitacji Zakładu Ubezpieczeń Społecznych panią Małgorzatę Nietopiel.

Dyrektor Departamentu Prewencji i Rehabilitacji Zakładu Ubezpieczeń Społecznych Małgorzata Nietopiel:

W odpowiedzi na zaproszenie na uroczystą sesję Rady Ochrony Pracy zwołaną w ramach obchodów Międzynarodowego Dnia Pamięci Ofiar Wypadków przy Pracy i Chorób Zawodowych prezes Zakładu Ubezpieczeń Społecznych kieruje list na ręce pani przewodniczącej, który pozwolę sobie odczytać:

„Szanowna Pani Przewodnicząca, Szanowni Państwo, pragnę przekazać na ręce Pani Przewodniczącej wyrazy uznania dla działań Rady Ochrony Pracy, inspirujących instytucje i podmioty odpowiedzialne za bezpieczeństwo i ochronę pracowników do działań zmierzających do podniesienia poziomu tego bezpieczeństwa.

Przestrzeganie zasad bezpieczeństwa w środowisku pracy wiąże się z wysoką wartością jaką jest zdrowie i życie człowieka. Ważną kwestią jest wyznaczanie granicy między

– koniecznym niekiedy – ryzykiem a zapewnieniem bezpieczeństwa i ochrony. Rada wielokrotnie była inicjatorem projektów i rozwiązań mających na celu ograniczenie zagrożeń zawodowych.

Od wielu lat wśród przyczyn i okoliczności wypadków przy pracy oraz niebezpiecznych zdarzeń dominuje czynnik ludzki, często związany z ryzykownym zachowaniem pracowników oraz nieprzestrzeganiem norm bhp. Ogromne znaczenie dla efektywności prewencji wypadkowej ma współpraca instytucji zajmujących się poprawą bezpieczeństwa w miejscu pracy. Priorytetem w obszarze ochrony pracy jest ograniczenie liczby wypadków i poprawa przestrzegania przepisów bhp.

Realizując zadania z zakresu prewencji wypadkowej Zakład Ubezpieczeń Społecznych propaguje inicjatywy promujące kulturę prewencji w środowisku pracy, przede wszystkim poprzez kształtowanie świadomości w zakresie bezpiecznych zachowań w miejscu pracy oraz wspieranie działań pracodawców na rzecz ograniczania ryzyka zawodowego. Wypracowując przez lata model działań prewencyjnych Zakład Ubezpieczeń Społecznych sięgał do różnych form i narzędzi dostosowując je do zmieniających się potrzeb w tym zakresie. Współpracujemy z wieloma instytucjami i podmiotami, które działają w tym obszarze, korzystając z wiedzy i doświadczenia ekspertów oraz sięgając do dobrych praktyk.

Dziękując za zaproszenie na dzisiejsze posiedzenie Rady Ochrony Pracy, wyrażam przekonanie, że będzie ono okazją do realizacji kolejnych wyzwań, jakie stoją przed wszystkimi, którym bliska jest tematyka bezpieczeństwa i zdrowia w miejscu pracy”.

Podpisała pełniąca obowiązki prezesa ZUS Elżbieta Łopacińska.

Przewodnicząca Rady Ochrony Pracy Izabela Katarzyna Mrzygłocka:

Dziękuję, pani dyrektor. Proszę o zabranie głosu zastępcę dyrektora ds. techniki i wdrożeń Centralnego Instytutu Ochrony Pracy – Państwowego Instytutu Badawczego, pana dr hab. inż. Wiktora Marka Zawieskę.

Zastępca dyrektora ds. techniki i wdrożeń CIOP-PIB, dr hab. inż. Wiktor Marek Zawieska:

W imieniu dyrektora Centralnego Instytutu Ochrony Pracy – Państwowego Instytutu Badawczego, pani prof. Danuty Koradeckiej, chciałbym serdecznie powitać państwa na konferencji dotyczącej przestrzegania zasad bezpieczeństwa, higieny i czasu pracy, odbywającej się w wyjątkowym dniu – Międzynarodowym Dniu Pamięci Ofiar Wypadków przy Pracy i Chorób Zawodowych. Wyjątkowość tego dnia polega nie tylko na tym, że jest to dzień pamięci, ale także przypomina nam o problemach, z jakimi spotyka się każdy pracujący – ciągle niedoskonałe warunki pracy, zagrożenia czynnikami szkodliwymi – i również o potrzebie zachowania bezpieczeństwa. Ale przede wszystkim pozwala po raz kolejny uświadomić, że – niestety – nie zawsze przyjście do pracy wiąże się z powrotem tego samego dnia do domu. To jest szczególnie zauważalne w tak wypadkogennych branżach jak budownictwo, górnictwo czy przetwórstwo przemysłowe.

Centralny Instytut Ochrony Pracy – Państwowy Instytut Badawczy uznając działania w tych branżach za bardzo ważne, przeprowadził w minionych latach m.in. trzy kampanie społeczne, z których każda miała inne przesłanie. Celem kampanii w budownictwie, w którym połowę poszkodowanych stanowią osoby pracujące krócej niż rok, było przede wszystkim zahamowanie rosnącej liczby poszkodowanych wśród młodych pracowników. Kampania dotycząca górnictwa, w którym do 70% wypadków dochodziło najczęściej z powodu błędów człowieka, miała na celu wzrost świadomości pracowników na temat przestrzegania zasad bezpieczeństwa. Natomiast kampania adresowana do przetwórstwa przemysłowego, gdzie najwięcej osób cierpiało w miejscu produkcji z powodu urazu, dotyczyła m.in. bezpieczeństwa obsługi maszyn.

CIOP-PIB realizował – wspólnie z PIP i ZUS – krajowe edycje kampanii Europejskiej Agencji Bezpieczeństwa i Zdrowia w Pracy.

Należy zauważyć, że w dziedzinie bezpieczeństwa pracy systematycznie następuje wiele pozytywnych zmian, zarówno w znajomości, jak i we wprowadzeniu do praktyki konkretnych rozwiązań na rzecz poprawy warunków pracy. Te innowacyjne rozwiązania powstają w placówkach badawczych, ale też w przedsiębiorstwach. Należy je upowszechniać w szerszym zakresie. Powinny stanowić wzorzec do naśladowania przez innych.

Wymogiem współczesności jest nastawienie na ciągłą zmianę i doskonalenie. Rozumie to coraz więcej firm. Coraz więcej przedsiębiorstw stawia na innowacyjność. Dotyczy to również innowacji w obszarze bezpieczeństwa pracy. Według danych GUS, ok. 30% przedsiębiorstw uznało, że – co warto podkreślić – celem ich działań innowacyjnych będzie poprawa bezpieczeństwa pracy.

Centralny Instytut Ochrony Pracy – Państwowy Instytut Badawczy wiąże wielką nadzieję z wykorzystaniem – w obecnej perspektywie finansowej – środków europejskich na poprawę bezpieczeństwa i ochrony zdrowia. W imieniu Instytutu zgłaszam gotowość pomocy każdemu kto podejmie się realizacji takich projektów.

Raz jeszcze dziękuję za zaproszenie na konferencję. Życzę owocnych obrad.

Przewodnicząca Rady Ochrony Pracy Izabela Katarzyna Mrzygłocka:

Dziękuję, panie dyrektorze. Ogłaszam 20-minutową przerwę.

(Po przerwie)

Przewodnicząca Rady Ochrony Pracy Izabela Katarzyna Mrzygłocka:

Wznawiam obrady. Proszę pana Leszka Zająca – zastępcę głównego inspektora pracy o zaprezentowanie materiału Państwowej Inspekcji Pracy pt. „Przestrzeganie zasad bezpieczeństwa, higieny i czasu pracy w dziedzinach gospodarki, w których występuje największa liczba wypadków przy pracy".

Zastępca głównego inspektora pracy Leszek Zając:

Kontrola przestrzegania zasad bezpieczeństwa i higieny pracy, a także czasu pracy w obszarach działalności gospodarczej, w których corocznie odnotowuje się największą liczbę wypadków przy pracy, jest jednym z podstawowych zadań Państwowej Inspekcji Pracy. Służy temu analiza danych o wypadkach przy pracy, odnotowanych w statystykach Głównego Urzędu Statystycznego, danych uzyskiwanych przez Zakład Ubezpieczeń Społecznych o wypadkach, mających miejsce u pracodawców-płatnikach składki ubezpieczenia wypadkowego oraz danych Państwowej Inspekcji Pracy o wypadkach śmiertelnych, ciężkich i zbiorowych, zbadanych przez inspektorów pracy.

Wprawdzie analiza danych PIP, dotyczących zbadanych wypadków przy pracy wskazuje, że do ok. 95% z nich doszło w nominalnym czasie pracy poszkodowanych, a pozostałe miały miejsce podczas wykonywania pracy w godzinach nadliczbowych, to jednak problematyka przestrzegania obowiązujących norm czasu pracy, jako elementu wpływającego na stan psychofizyczny pracownika, jego zdrowie, a także nieprawidłowe, ryzykowne zachowania, staje się coraz bardziej znaczącym elementem wpływającym na poziom bezpieczeństwa i ochrony zdrowia w pracy.

Analiza danych statystycznych o wypadkach, zbadanych przez inspektorów pracy, wskazuje na niski stan przestrzegania podstawowych zasad bezpieczeństwa pracy w wielu zakładach przemysłowych, budowlanych, transportowych i górniczych oraz magazynowaniu, które od lat charakteryzują się występowaniem licznych zagrożeń wypadkowych. Wciąż, wśród najczęściej wydawanych decyzji dotyczących bhp dominuje: niewłaściwe przygotowanie pracowników do pracy, nieprawidłowe przygotowanie stanowisk i procesów pracy, brak lub niewłaściwe zabezpieczenie maszyn i urządzeń technicznych, tolerowanie odstępstw od zasad i wymagań przepisów.

W zdecydowanej większości badane wypadki zostały zgłoszone do PIP przez pracodawców z powodu obowiązku zawartego w Kodeksie pracy. Jednocześnie informujemy, że corocznie zwiększa się liczba badanych wypadków, którym ulegają osoby niebędące pracownikami, o których zaistnieniu dowiadujemy się od policji, prokuratury oraz innych organów nadzoru i kontroli. W 2014 r. osoby zatrudnione na innej podstawie niż stosunek pracy – objęte ubezpieczeniem wypadkowym – stanowiły już 15,4% ogółu poszkodowanych. Od początku ubiegłego roku inspektorzy pracy zbadali 90 zdarzeń wypadkowych osób niepodlegających ubezpieczeniu wypadkowemu, które miały miejsce podczas pracy. Osoby te wykonywały pracę głównie na podstawie umowy o dzieło, w ramach prac społecznie użytecznych lub w ogóle bez jakiejkolwiek umowy. To bardzo niepokojące zjawisko, które wymaga stałego nadzoru.

W przetwórstwie przemysłowym największe problemy w zakresie zapewnienia bezpiecznych i higienicznych warunków pracy wiążą się ze stanem maszyn i urządzeń technicznych.

W wyniku kontroli przeprowadzonych w 2014 r. stwierdzono, iż w 79% zakładów objętych wzmożonym nadzorem – co najmniej 2 kontrole w roku – w których wielu pracowników wykonuje pracę w warunkach zagrożenia czynnikami niebezpiecznymi i szkodliwymi, eksploatowane są maszyny bez urządzeń ochronnych lub w stanie niespełniającym funkcji ochronnej. To samo dotyczy elementów sterowniczych, urządzeń do uruchamiania oraz całkowitego lub awaryjnego zatrzymywania maszyn. Towarzyszy temu brak lub niewłaściwe przygotowanie pracowników do bezpiecznego wykonywania pracy – zaniedbania w zakresie szkoleń bhp, badań lekarskich i informowania o ryzyku zawodowym. Ponieważ stwierdzone w tej grupie zakładów nieprawidłowości mają charakter powtarzalny, podjęto decyzję o zintensyfikowaniu w roku bieżącym działań o charakterze prewencyjnym, polegających na uświadomieniu kierownictwom tych zakładów konieczności bezpośredniego zaangażowania się w sprawy bhp, tj. skutecznego zarządzania ryzykiem zawodowym oraz zwiększenia udziału pracowników w szacowaniu tego ryzyka. Inspektorzy pracy zwrócą szczególną uwagę na warunki pracy osób, których okres aktywności zawodowej z tytułu podwyższenia wieku emerytalnego uległ wydłużeniu.

Analiza wyników kontroli w zakładach użytkujących maszyny do obróbki drewna – m.in. w świetle środków prawnych zastosowanych przez inspektorów pracy – wskazuje, że duża część pracodawców nadal nie wywiązuje się z obowiązku dostosowania maszyn i urządzeń do postanowień rozporządzenia Ministra Gospodarki z 30.10.2002 r. w sprawie minimalnych wymagań dotyczących bhp w zakresie użytkowania maszyn przez pracowników podczas pracy.

Nadal duża część pracodawców i przedsiębiorców budowlanych lekceważy obowiązki dotyczące zapewnienia bezpiecznych warunków pracy. Najwięcej stwierdzonych w 2014 r. nieprawidłowości miało miejsce podczas prac na rusztowaniach – dotyczyło to 55% skontrolowanych budów – oraz wykonywania prac na wysokości – niezabezpieczone krawędzie stropów – 67%, klatki schodowe – 57% i otwory technologiczne – 55%.

Specyficzne dla budownictwa cechy: przesuwanie się frontu robót, powtarzalność określonych czynności i związanych z nimi zagrożeń, ignorowanie podstawowych zasad ochrony przez pracowników i osoby nadzoru – spowodowały konieczność zintensyfikowania krótkich kontroli interwencyjnych, dotyczących likwidacji stanów bezpośredniego zagrożenia, oraz kontroli sprawdzających – zależnie od potrzeb – powtarzanych u tego samego pracodawcy, na tej samej budowie. Postępowaniem mandatowym zakończyło się ponad 70% krótkich kontroli interwencyjnych, natomiast kontroli sprawdzających – 15%. Oznacza to, że w zdecydowanej większości pierwsze kontrole odniosły oczekiwany skutek.

Inną formą oddziaływania na poziom bezpieczeństwa pracy w budownictwie jest bliska współpraca z 10 największymi wykonawcami – sygnatariuszami Porozumienia dla Bezpieczeństwa w Budownictwie, którzy poprzez wdrażanie wspólnie opracowanych procedur, dotyczących wyboru podwykonawców, sprawdzania kwalifikacji i przygotowania do pracy ich pracowników oraz planowania bezpieczeństwa i ochrony zdrowia, wyznaczają nowe standardy bezpiecznej pracy w budownictwie.

Kontrole w 2014 r. dotyczące bhp w transporcie wewnątrzzakładowym i gospodarce magazynowej, koncentrowały się na podmiotach użytkujących wózki jezdniowe w magazynach wielkopowierzchniowych oraz w pozostałych miejscach. Prowadzenie kontroli w tym obszarze wymagało współpracy z Urzędem Dozoru Technicznego. W świetle danych o wypadkach przy użytkowaniu wózków jezdniowych, w tym wielu wypadków śmiertelnych, szczególną uwagę zwrócono na poziom przygotowania pracowników do bezpiecznej obsługi wózków, w tym wiedzy o zagrożeniach z tym związanych. Niestety aż w 34% skontrolowanych zakładów stwierdzono w tym zakresie poważne zaniedbania. Nieprawidłowości rzadziej dotyczyły pracowników obsługujących wózki w magazynach wielkopowierzchniowych, niż w pozostałych miejscach pracy.

Analiza wyników kontroli wskazuje na stale występujące nieprawidłowości w zakresie przestrzegania przepisów bhp w górnictwie. Stwierdzono m.in.:

* niewłaściwy stan dróg prowadzących do stanowisk pracy – 64% skontrolowanych dojść,

* niewłaściwe zabezpieczenia stropu i ociosów – 30% skontrolowanych stanowisk pracy,

* zły stan techniczny przejść nad urządzeniami transportowymi – 32% skontrolowanych przejść,

* brak prawidłowej obrywki stropu i ociosów – 29% skontrolowanych stanowisk pracy.

Kontynuowane będą kontrole w obszarach największych zagrożeń, skutkujących wieloma wypadkami przy pracy lub utratą zdrowia w związku z przekroczeniem dopuszczalnych norm zapylenia.

Skala ujawnionych przez inspektorów pracy naruszeń przepisów o czasie pracy, na przestrzeni lat nie ulega znaczącym zmianom. Na slajdzie prezentujemy porównanie nieprawidłowości stwierdzonych w 2013 r. i 2014 r.

Za najbardziej niepokojącą należy uznać utrzymującą się na wysokim poziomie skalę nieprawidłowości w zakresie prowadzenia ewidencji czasu pracy – zdarzają się także przypadki nieprowadzenia ewidencji czasu pracy, choć najczęściej stwierdzane są błędy w jej prowadzeniu. Utrudnia to, a czasem uniemożliwia, ocenę prawidłowości rozliczania czasu pracy przez pracodawcę.

Nadal istotny problem stwarza zapewnienie pracownikom należytego odpoczynku dobowego i tygodniowego, a przede wszystkim dni wolnych, wynikających z przeciętnie pięciodniowego tygodnia pracy.

Wśród skontrolowanych podmiotów należy zwrócić uwagę na należące do sektorów gospodarki, w których wystąpiła największa liczba wypadków przy pracy. We wskazanym dwuletnim okresie, skontrolowano:

* 598 podmiotów z sektora przetwórstwo przemysłowe,

* 142 podmioty z sektora budownictwo,

* 81 podmiotów należących do sektora transport i gospodarka magazynowa,

* 7 podmiotów z sektora górnictwo i wydobywanie.

Wśród ujawnionych nieprawidłowości zwracają uwagę uchybienia formalne, mające jednak znaczący wpływ na realizację funkcji ochronnej przepisów o czasie pracy. Polegają one na nieokreśleniu systemów i rozkładów czasu pracy oraz długość okresów rozliczeniowych. Zaniepokojenie budzi skala nieprowadzenia lub nierzetelnego prowadzenia ewidencji czasu pracy oraz nieudzielenia dni wolnych z tytułu pięciodniowego tygodnia pracy.

U skontrolowanych pracodawców należących do sektora górnictwo nie stwierdzono znacznej skali nieprawidłowości.

Co ważne – w zasadzie niezmienne od lat pozostają identyfikowane przez inspektorów pracy przyczyny stwierdzanych nieprawidłowości. Według inspektorów pracy priorytetem pracodawców jest regulacja kosztów działalności, na co nakłada się niedostateczna znajomość przepisów oraz ich błędna interpretacja. Należy przy tym zauważyć, że co roku kontrole prowadzone są u innych pracodawców.

Z kolei pracodawcy wskazywali nieco inne przyczyny uchybień:

* złą kondycję finansową zakładu pracy, spowodowaną w szczególności niewywiązywaniem się kontrahentów z zawartych umów handlowych i wydłużonymi terminami płatności,

* wysokie koszty zatrudniania pracowników,

* nieracjonalność przepisów prawa pracy, które nakładają na pracodawców zbyt dużo obowiązków, powodują zwiększenie biurokracji i powstawanie dodatkowych zbędnych kosztów,

* niejasność i niespójność niektórych przepisów, skomplikowane regulacje prawne w zakresie czasu pracy, w szczególności dotyczące jego rozliczania,

* nieprawidłową pracę firm zewnętrznych prowadzących sprawy kadrowo-płacowe.

Oprócz kontroli oceniających przestrzeganie przepisów o czasie pracy w różnych branżach, Inspekcja prowadzi działania ukierunkowane na analizę sytuacji w tym zakresie u pracodawców należących do określonych sektorów gospodarki, np. w transporcie drogowym i szynowym. Obszerne materiały opisujące wnioski z kontroli czasu pracy

kierowców oraz maszynistów zostały przedstawione Radzie w latach ubiegłych, chcielibyśmy jednak przypomnieć najważniejsze informacje.

W firmach transportowych kluczową kwestią, związaną z bezpieczeństwem pracy, jest przestrzeganie przepisów dotyczących czasu jazdy, postoju, obowiązkowych przerw i czasu odpoczynku kierowców. Ich celem jest nie tylko zapewnienie odpowiednich warunków socjalnych kierowcom, ale także zagwarantowanie bezpieczeństwa w ruchu drogowym. Bezpieczne prowadzenie pojazdu wymaga od kierowcy wysokiego poziomu sprawności psychofizycznej, który jest z kolei zależny od stopnia jego zmęczenia. W latach 2013–2014 inspektorzy prowadzili kontrole u pracodawców wykonujących transport drogowy, związane z realizacją „Krajowej Strategii Kontroli przepisów w zakresie czasu jazdy i czasu postoju, obowiązkowych przerw i czasu odpoczynku kierowców na lata 2013-2014" zatwierdzonej przez Radę Ministrów. Dodatkowo ocenie poddano wybrane zagadnienia, dotyczące przestrzegania przepisów o czasie pracy kierowców. Łącznie, w okresie dwóch lat, przeprowadzono 1190 kontroli u 1180 pracodawców, głównie posiadających tabor do 20 samochodów, zajmujących się przewozami międzynarodowymi. Czynnościami kontrolnymi objęto 6466 kierowców. Przeanalizowano łącznie 1095 tys. dni pracy kierowców.

Dokonując oceny przestrzegania przepisów o czasie pracy i wypłacie należnego z tego tytułu pracownikom wynagrodzenia należy stwierdzić, że zasygnalizowane w latach ubiegłych zjawiska i tendencje pogłębiają się. Kierowcy wykonują pracę znacznie dłużej, niż to wynika z wykresówek, przekraczają maksymalny dobowy czas pracy w porze nocnej. Nadal problemem jest prowadzenie ewidencji czasu pracy.

W zakresie dotyczącym czasu pracy maszynistów w 2013 r. kontrolami objęto 68 przewoźników z całej Polski, którzy zatrudniali maszynistów na podstawie umów o pracę. Materiał zgromadzony w trakcie kontroli wskazuje na istnienie, u prawie wszystkich przewoźników, uchybień w zakresie stosowania przepisów o czasie pracy w odniesieniu do maszynistów. Spośród ujawnionych nieprawidłowości zaniepokojenie budzi skala naruszeń dotyczących zapewnienia dobowego i tygodniowego odpoczynku, jak również problemy z realizacją innych uprawnień związanych z zapewnieniem pracownikom czasu wolnego w odpowiednim wymiarze i terminie czy rekompensowaniem pracy w godzinach nadliczbowych. Wszystkie te uchybienia wskazują, że maszyniści pracowali w wymiarze wyższym niż wynikało to z obowiązujących przepisów, jak również to, że za część tej pracy nie otrzymali należnego wynagrodzenia.

Wciąż podstawowe dziedziny gospodarki narodowej wymieniane są jako obszary wysokiego ryzyka utraty zdrowia w pracy lub urazu wypadkowego.

Pomimo rozpoznania ich przyczyn, z reguły leżących w sferze słabej organizacji pracy – niewłaściwe przygotowanie pracowników do wykonywania pracy w bezpieczny sposób – oraz organizacji konkretnych stanowisk pracy – źle wyposażonych lub zabezpieczonych – ale także trudnych do przewidzenia reakcji i zachowań ludzkich, związanych z procesem pracy, wciąż trudno przebija się do świadomości uczestników tego procesu, pracodawców i pracowników, przekonanie, że przestrzeganie zasad bezpieczeństwa, higieny oraz czasu pracy może zapewnić zatrudnionym właściwe warunki pracy. Dlatego w programie działania Państwowej Inspekcji Pracy corocznie zwiększa się udział zadań o charakterze prewencyjno-nadzorczym. Jednocześnie konsekwentnie wykorzystujemy w uzasadnionych przypadkach wszystkie środki prawne i sankcje.

PIP stale dostosowuje formy oddziaływania do zachodzących w gospodarce zmian, starając się skutecznie wpływać na stan przestrzegania prawa pracy.

Przewodnicząca Rady Ochrony Pracy Izabela Katarzyna Mrzygłocka:

Dziękuję, panie inspektorze. Proszę pana dr inż. Andrzeja Dąbrowskiego z Pracowni Zagrożeń Mechanicznych Zakładu Techniki Bezpieczeństwa Centralnego Instytutu Ochrony Pracy – Państwowego Instytutu Badawczego o przedstawienie materiału „Przestrzeganie zasad bezpieczeństwa i higieny pracy w małych polskich przedsiębiorstwach budowlanych".

Przedstawiciel Pracowni Zagrożeń Mechanicznych Zakładu Techniki Bezpieczeństwa CIOP-PIB dr inż. Andrzej Dąbrowski:

Informacja została przygotowana na podstawie wyników badań w 82 małych firmach budowlanych, przeprowadzonych w latach 2011–2013. W badaniach wykorzystano specjalnie opracowaną listę kontrolną. Przeprowadzono weryfikację wyników badań z udziałem ekspertów budowlanych oraz ocenę ryzyka zawodowego na wybranych stanowiskach pracy. Przeprowadzono również wywiady z pracodawcami wybranych małych firm budowlanych na temat istotnych problemów BHP.

Jeżeli chodzi o wyniki badań, to chciałbym zwrócić uwagę na kilka aspektów, które były ich przedmiotem. Jednym z istotnych aspektów jest współpraca małych firm budowlanych, które są jednocześnie podwykonawcami, z generalnym wykonawcą. Małe firmy sygnalizowały, że wyniki przeglądów okresowych placów budów nie zawsze podawane są do wiadomości zainteresowanym podwykonawcom. W badaniach pojawiła się również kwestia przedstawiania podwykonawcom na etapie składania ofert wymagań dotyczących bhp. Znacząca część podwykonawców sygnalizowała brak dostatecznie intensywnych kontaktów ze służbami bhp generalnego wykonawcy. Większość przedstawicieli badanych firm budowlanych wskazywała, że można uzyskać poprawę stanu bhp na budowie poprzez lepszą współpracę z generalnym wykonawcą. Podwykonawcy dostrzegają możliwość poprawy stanu bhp wtedy, gdy generalny wykonawca weźmi,e większą niż dotychczas odpowiedzialność za sprawy bhp.

Bardzo istotnym elementem w badaniach były aspekty organizacji pracy w firmie. Chodzi m.in. o zmienne tempo pracy, rotację pracowników, problemy z zatrudnieniem odpowiednio wykwalifikowanych pracowników, działanie w łańcuchu pośredników, którzy oddzielają podwykonawców od generalnego wykonawcy. Część firm przyznawała, że zdarzają się przypadki akceptacji pogorszenia stanu bhp ze względu na konieczność obniżenia cen oferowanych na przetargach.

Ważnym aspektem jest współpraca z kierownikiem budowy. Pełni on istotną rolę. Niestety, badania wskazują, że kierownik budowy w tym samym czasie jest zatrudniany na kilku placach budów, co utrudnia albo wręcz uniemożliwia mu pełnienie przypisanych funkcji.

Chciałbym jeszcze zwrócić uwagę na problem korzystania ze środków europejskich. Zdecydowana większość małych firm stwierdziła, że w zasadzie nie korzysta z tych środków, dlatego że procedury są zbyt skomplikowane. Małe firmy nie są w stanie zatrudnić fachowców, którzy mogliby zabiegać o te środki. Nadzieja w firmach konsultacyjnych, które mogą wspomóc małe przedsiębiorstwa w procedurach pozyskiwania środków unijnych.

Jeżeli chodzi o szkolenia, to w tym przypadku nadal – choć w mniejszym zakresie – występuje problem rotacji pracowników. Bardzo ważną kwestią jest emigracja pracowników. Najlepiej wykwalifikowane kadry opuszczają kraj w poszukiwaniu lepszych warunków życia.

Podsumowując – zidentyfikowane główne problemy w zapewnianiu bezpieczeństwa w małych firmach budowlanych to:

* niewłaściwy system przedstawiania podwykonawcom wymagań BHP i sprawdzania tych wymagań,

* niedostateczne praktyczne znaczenie i wpływ funkcji koordynatora ds. BHP na placu budowy,

* „uniwersalny i ogólny charakter" planu BIOZ i instrukcji wykonywania prac, bez związku z konkretnymi robotami wykonywanymi na danym placu budowy ,

* zatrudnienie kierowników budów jednocześnie na kilku budowach,

* łączenie różnych prac przez jednego pracownika, które w dużej firmie mogłyby być przypisane do kilku specjalistycznych stanowisk,

*mały stopień mechanizacji prac ręcznych – ręcznie wykonywane prace transportowe.

Największe zróżnicowanie prac występuje na stanowiskach, na których wymagane są najmniejsze kwalifikacje, czyli robotników budowlanych, np. praca w wykopach, a także wykonywanie prac betoniarskich, stolarskich, tynkarskich, malarskich, murarskich i dekarskich. Są oni przerzucani do różnych prac. Ich przygotowanie jest powierzchowne. W związku z tym wzrasta ryzyko zawodowe.

Trudny do spełnienia ze względów finansowych jest wymóg wielu szkoleń dla pracowników małych firm, zatrudnionych na różnych stanowiskach. Wymagane są różnorodne szkolenia w celu uzyskania odpowiednich uprawnień do montażu/demontażu rusztowań oraz do obsługi maszyn specjalistycznych. Istotny element ryzyka stanowi praca na wysokości zdecydowanej większości pracowników małych firm w ramach wykonywania podstawowych czynności.

Zaproponowane zostały działania prewencyjne, poprawiające bezpieczeństwo pracy w małych firmach budowlanych. Po pierwsze – wykonywanie przeglądów placów budów wspólnie przez generalnego wykonawcę i podwykonawców. Chodzi o obowiązkową obecność podwykonawcy, którego dotyczy przeglądany obszar.

Po drugie – skuteczniejsze i efektywniejsze wykorzystanie systemów identyfikacji pracowników na placu budowy. Chodzi o weryfikację aktualności szkoleń, badań lekarskich, uprawnień i kwalifikacji.

Po trzecie –przekazywanie podwykonawcom wymagań BHP wraz zapytaniem ofertowym.

Po czwarte – podniesienie rangi i skuteczności działań koordynatora ds. BHP.

Po piąte – wprowadzenie systemu zatrudniania podwykonawców uwzględniających wymagania BHP.

Po szóste – systematyczna weryfikacja planu BIOZ, adekwatnie do wykonywanych prac. Istotne dla stanu BHP działania generalnych wykonawców poprzez koordynatora ds. BHP, specjalistę BHP.

Po siódme – uświadamianie inwestorom konieczności uwzględniania zadań i kosztów utrzymania stanu BHP w przetargach, przedstawianie negatywnych skutków drastycznego obniżania cen ofert przez wykonawców.

Przewodnicząca Rady Ochrony Pracy Izabela Katarzyna Mrzygłocka:

Dziękuję, panie doktorze. Proszę o zabranie głosu panią Małgorzatę Nietopiel – dyrektora Departamentu Prewencji i Rehabilitacji ZUS i przedstawienie materiału pt. „Przestrzeganie zasad bezpieczeństwa, higieny i czasu pracy w dziedzinach gospodarki, w których występuje największa liczba wypadków przy pracy”.

Dyrektor Departamentu Prewencji i Rehabilitacji ZUS Małgorzata Nietopiel:

Stworzenie warunków zapewniających ochronę zdrowia i życia pracowników jest jednym z podstawowych obowiązków podmiotu zatrudniającego. Pracodawca wspierany jest w swoich działaniach na wielu płaszczyznach. Należy podkreślić, iż na skuteczność działań z zakresu prewencji wypadkowej składa się wiele czynników.

Jednym z nich jest przyjęcie strategii oraz opracowanie rozwiązań systemowych, umożliwiających jej realizację. Celem strategii jest spadek liczby wypadków przy pracy i chorób zawodowych oraz zmniejszenie problemów zdrowotnych związanych z warunkami pracy. Jej podstawowe zasady to: prewencja lepsza od rehabilitacji, rehabilitacja lepsza od przedwczesnego opuszczania rynku pracy.

Analizując wypadki przy pracy w I kwartale 2014 r. można zaobserwować, iż ich najczęstszą przyczyną jest nieprawidłowe zachowanie pracownika – 58%. Kolejne miejsce zajmuje niewłaściwa organizacja pracy lub stanowiska pracy. Wśród grup zawodowych najczęściej ulegających wypadkom można wymienić sprzedawców, kowali, ślusarzy, sprzątaczki i kierowców samochodów ciężarowych.

Narzędziami do osiągnięcia celów wspomnianej wyżej strategii są krajowe strategie lub programy działań długoterminowych, działania prewencyjne na poziomie przedsiębiorstw, w tym rozwój wiedzy i umiejętności kadry zarządzającej oraz zwiększenie udziału pracowników w działaniach na rzecz BHP. Ponadto nadzór nad warunkami pracy, doskonalenie obowiązujących przepisów prawa i dialog społeczny.

Zakład Ubezpieczeń Społecznych jest częścią systemu obejmującego prewencję wypadkową – jedną z instytucji realizujących zadania w tym zakresie. ZUS jest dysponentem środków przeznaczonych na prewencję wypadkową, których wysokość corocznie określana jest w ustawie budżetowej.

Od 1 stycznia 2013 r. w wyniku nowelizacji art. 37 ustawy o ubezpieczeniu społecznym z tytułu wypadków przy pracy i chorób zawodowych, sukcesywnie zwiększeniu ulega kwota przeznaczona na prewencję wypadkową:

– 2013 r. – do 0,50%,

– 2014 r. – od 0,50% do 1,00%,

– 2015 r. – od 0,65% do 1,00%,

– 2016 r. – od 0,80% do 1,00%,

od 2017 r. – od 1,00%

– należnych składek na ubezpieczenie wypadkowe, przewidzianych w planie finansowym Funduszu Ubezpieczenia Społecznego na dany rok budżetowy.

Katalog zadań realizowanych przez Zakład w ramach działań prewencyjnych określony jest na poziomie ustawowym i obejmuje:

* zamawianie analiz dotyczących przyczyn i skutków wypadków przy pracy, a zwłaszcza wypadków śmiertelnych, ciężkich i zbiorowych oraz chorób zawodowych,

* prowadzenie prac naukowo-badawczych mających na celu eliminację i ograniczenie przyczyn powodujących wypadki przy pracy i choroby zawodowe,

* upowszechnianie wiedzy o zagrożeniach powodujących wypadki przy pracy i choroby zawodowe oraz sposobach przeciwdziałania tym zagrożeniom,

* dofinansowanie działań skierowanych na utrzymanie zdolności do pracy przez cały okres aktywności zawodowej, prowadzone przez płatników składek.

Celem prowadzonej przez Zakład Ubezpieczeń Społecznych prewencji wypadkowej jest zapobieganie wypadkom przy pracy i chorobom zawodowym oraz problemom zdrowotnym na poziomie przedsiębiorstw oraz promowanie inicjatyw angażujących pracowników w decyzje przedsiębiorstwa, dotyczące zdrowia i bezpieczeństwa w pracy, a kierownictwo w działania związane z bhp, a także propagowanie właściwych wzorców.

Zakład prowadząc działalność prewencyjną współpracuje z instytucjami rządowymi i pozarządowymi, w szczególności z Państwową Inspekcją Pracy, Centralnym Instytutem Ochrony Pracy – Państwowym Instytutem Badawczym, Instytutem Medycyny Pracy w Łodzi, Wyższym Urzędem Górniczym, Stowarzyszeniem Przyjaciół Integracji. Podejmuje wspólne inicjatywy i działania, zarówno na szczeblu centralnym, jak i terenowym. Bez współpracy niemożliwa byłaby realizacja ustalonego celu.

Od 2003 r. współpracujemy z Państwową Inspekcją Pracy. Realizujemy wspólnie działania z zakresu eliminowania zagrożeń wypadkowych i chorobowych oraz obniżania poziomu ryzyka zawodowego w pracy. ZUS zamawia pakiety środków ochrony indywidualnej**,** przekazuje je pracodawcom, którzy zostają laureatami programów prewencyjnych, organizowanych przez okręgowe inspektoraty pracy. Upowszechniamy materiały informacyjne w postaci broszur, plakatów, ulotek, kart z instruktażem stanowiskowym oraz płyt z programem prewencyjnym.

Wskaźnik częstości wypadków przy pracy na 1000 pracujących w poszczególnych grupach wieku wskazuje jednoznacznie, że najczęściej wypadkom ulegają młodzi pracownicy w wieku 20–24 lata i mniej. Dlatego ZUS, we współpracy z PIP, realizuje projekty adresowane do młodych pracowników, którzy wchodzą na rynek pracy. Opublikowaliśmy m. in. podręczniki „W pierwszej pracy" i „Moja pierwsza praca". Ich celem jest przekazanie w przystępnej formie złożonych zagadnień związanych z zatrudnieniem, w tym bezpiecznego wykonywania pracy, zarządzania ryzykiem zawodowym. Zakład bierze udział w społecznej kampanii informacyjnej „Bezpieczeństwo pracy w budownictwie – upadki i poślizgnięcia".

Kolejną instytucją, z którą współpracuje ZUS jest Centralny Instytut Ochrony Pracy – Państwowy Instytut Badawczy. Współpracujemy m.in. przy realizacji prac naukowo-badawczych oraz analiz. Na prezentowanym slajdzie wymieniono przykłady tych prac: „Praca w warunkach zagrożenia zawodowego – charakterystyka zagrożeń oraz analiza danych dotyczących zatrudnienia w warunkach zagrożenia zawodowego w Polsce w latach 2008–2012", „Stres w pracy oraz jego wpływ na występowanie wypadków przy pracy i stan zdrowia osób pracujących", „Wydłużony okres aktywności zawodowej pracowników 50+ a warunki pracy z uwzględnieniem obszarów, w których występuje

zwiększone ryzyko wypadków przy pracy i chorób zawodowych oraz zagrożeń powodujących obniżenie zdolności do pracy".

Prowadzimy też wspólnie szkolenia, podczas których uczestnicy pozyskują wiedzę na temat czynników, mogących powodować zagrożenia dla bezpieczeństwa i zdrowia pracowników podczas wykonywania pracy w sposób bezpieczny dla siebie i innych osób, obowiązujących przepisów w zakresie bhp. Umożliwiają one uczestnikom zapoznanie się z nowymi rozwiązaniami techniczno-organizacyjnymi, dotyczącymi zasad bezpieczeństwa i higieny pracy.

Zakład Ubezpieczeń Społecznych w ramach członkostwa w Krajowej Sieci Partnerów Krajowego Punktu Centralnego Europejskiej Agencji Bezpieczeństwa i Zdrowia w Pracy jest uczestnikiem polskich edycji europejskich kampanii informacyjnych. Wzięliśmy udział w kampanii „Partnerstwo dla prewencji", promującej bezpieczne zachowania w miejscu pracy. Zakład powielił i upowszechnił opracowaną płytę DVD. zawierającą filmy edukacyjne z zakresu bezpieczeństwa i higieny pracy. ZUS uczestniczy również w kampanii informacyjnej „Stres w pracy. Nie, dziękuję!" realizowanej w latach 2014–2015. Jej celem jest zwiększenie wiedzy na temat narastającego problemu związanego ze stresem i zagrożeniami psychospołecznymi w miejscu pracy.

Zakład Ubezpieczeń Społecznych współpracuje również z Instytutem Medycyny Pracy im. J. Nofera w Łodzi. Wspólnie zamówiliśmy opracowania ulotek i broszur, które były rozpowszechnianie przez wojewódzkie ośrodki medycyny pracy i oddziały Zakładu Ubezpieczeń Społecznych. Ulotki dotyczyły zaburzeń głosu o podłożu zawodowym, broszury – zespołu cieśni nadgarstka oraz pracy przy monitorach ekranowych.

Kolejną instytucją, z którą współpracuje ZUS, jest Wyższy Urząd Górniczy. Organizujemy seminaria o tematyce dotyczącej zagrożeń występujących w górnictwie. Zlecamy opracowanie materiałów szkoleniowych. Zamawiamy i dystrybuujemy animacje dotyczącą zagrożeń występujących w górnictwie. Płyta została zamieszczona w formie insertu w tygodniku „Trybuna Górnicza" oraz w Gazecie Wyborczej – wydanie dla miast: Katowice i Kraków.

Stowarzyszenie Przyjaciół Integracji to następna instytucja, z którą współpracuje Zakład Ubezpieczeń Społecznych. Organizujemy seminaria pt. „Prewencja wypadkowa – bezpieczne stanowisko pracy", a także seminaria, których tematem są m.in.:

* możliwości i ograniczenia zawodowe osób z niepełnosprawnością, która powstała w związku z wypadkiem przy pracy lub chorobą zawodową,

* organizacja stanowiska pracy dla pracownika z niepełnosprawnością narządu ruchu i wzroku – dostosowania architektoniczne, charakter wykonywanej pracy a niepełnosprawność,

* współczesne zagrożenia w miejscu pracy: stres w miejscu pracy i metody radzenia sobie ze stresem, problem mobbingu i innych form łamania prawa do równego traktowania.

Dystrybuowaliśmy broszurę na temat projektowania bez barier. Przekazaliśmy jest m.in. do instytucji publicznych i ośrodków rehabilitacyjnych.

20 października 2014 r. podpisano list intencyjny dotyczący współpracy Zakładu Ubezpieczeń Społecznych i sygnatariuszy Porozumienia dla Bezpieczeństwa w Budownictwie w zakresie zapobiegania wypadkom przy pracy w branży budowlanej. Idee i działalność Porozumienia dla Bezpieczeństwa w Budownictwie są spójne z realizowanymi przez Zakład Ubezpieczeń Społecznych zadaniami dotyczącymi prewencji wypadkowej. Porozumienie wspiera ZUS w kwestii identyfikacji potrzeb małych i średnich przedsiębiorstw w zakresie podnoszenia poziomu bezpieczeństwa pracy.

Zakład współpracuje także z innymi podmiotami. Prowadzi działalność popularyzatorską i promocyjną na rzecz eliminowania zagrożeń zawodowych, m.in. poprzez dofinansowanie konferencji z zakresu prewencji wypadkowej oraz udział w sympozjach i wydarzeniach dotyczących problematyki bezpieczeństwa w pracy.

Ponadto organizuje bezpłatne szkolenia skierowane do pracodawców prowadzących działalność m.in. w sektorach budownictwo, ochrona zdrowia, transport, przetwórstwo przemysłowe. W ub.r. odbyły się 324 szkolenia. Przeszkolono 9801 osób. W latach 2003–

2014 przeprowadzono ponad 1900 szkoleń dla pracodawców i pracowników, w których uczestniczyło ponad 52 tys. osób.

Nieodzownym ogniwem warunkującym skuteczne zarządzanie bezpieczeństwem i zdrowiem w pracy są działania podejmowane przez pracodawców oraz aktywny udział pracowników, angażowanych w zagadnienia dotyczące bezpieczeństwa pracy, w tym ograniczania ryzyka zawodowego.

Jednym z zadań ZUS w zakresie prewencji wypadkowej jest dofinansowywanie działań skierowanych na utrzymanie zdolności do pracy przez cały okres aktywności zawodowej, prowadzonych przez płatników składek. Program dofinansowania płatników składek obejmuje działania mające na celu zapobieganie wypadkom przy pracy i chorobom zawodowym. Informacje na temat programu są umieszczone na stronie internetowej ZUS. Na slajdzie zaprezentowano modernizację szlifierni przeprowadzoną w ramach programu dofinansowania.

Zakład promuje wiedzę o programie, m.in. poprzez prasę branżową oraz wydarzenia skupiające podmioty zainteresowane poprawą bezpieczeństwa pracy. Cykl artykułów promujących idee programu ukazał się w czasopismach: „Atest – Ochrona Pracy", „Przyjaciel przy Pracy", „Praca i Zdrowie" oraz w kwartalniku „Prewencja i Rehabilitacja", dostępnym także w formie elektronicznej na stronie www.zus.pl/prewencja.W upowszechnianiu wiedzy o realizowanym przez Zakład programie aktywnie uczestniczą przedstawiciele Państwowej Inspekcji Pracy oraz sygnatariusze Porozumienia dla Bezpieczeństwa w Budownictwie.

W br. Zakład planuje emisję w stacjach telewizyjnych spotu „ZUS dla firm".

Przewodnicząca Rady Ochrony Pracy Izabela Katarzyna Mrzygłocka:

Dziękuję, pani dyrektor. Proszę o zabranie głosu zastępcę prezesa Głównego Urzędu Statystycznego panią Grażynę Marciniak i prezentację materiału „Badanie wypadków przy pracy w latach 2010–2014".

Zastępca prezesa Głównego Urzędu Statystycznego Grażyna Marciniak:

Główny Urząd Statystyczny prowadzi badania wypadków przy pracy i wypadków traktowanych analogicznie jak wypadki przy pracy, na podstawie statystycznej karty wypadku. Pozyskiwane informacje dotyczą wypadków osób pracujących poza indywidualnymi gospodarstwami rolnymi, a w przypadku jednostek budżetowych prowadzących działalność w zakresie obrony narodowej i bezpieczeństwa publicznego uwzględniają jedynie pracowników cywilnych.

Badanie jest realizowane zgodnie z Europejską Metodologią Statystyki Wypadków przy Pracy. Uwzględnia międzynarodowe klasyfikacje, dotyczące m.in. wydarzeń powodujących uraz, wydarzeń będących odchyleniem od stanu normalnego, czynności wykonywanych przez poszkodowanego w chwili wypadku, czynników materialnych związanych z wydarzeniem. Pozwala na określenie przyczyn i skutków wypadków indywidualnych i zbiorowych oraz charakterystykę demograficzno-zawodową osób w nich poszkodowanych.

Warto wspomnieć, że wypadki zbiorowe stanowią niewielki odsetek ogółu wypadków. Według wstępnych danych GUS za 2014 r. stanowią one ok. 0,4% ogółu wypadków przy pracy. Liczba poszkodowanych w wypadkach zbiorowych stanowi 0,9% ogółu poszkodowanych.

Dla potrzeb prezentacji wyodrębniono dane dla czterech sekcji PKD znacząco obciążonych wypadkowością, tj. górnictwa i wydobywania, przetwórstwa przemysłowego, budownictwa oraz transportu i gospodarki magazynowej. Zgodnie z wynikami badania statystycznego w 2014 r. odnotowano 88.139 wypadków przy pracy, w których zostało poszkodowanych 88.642 osoby – o ok. 6% mniej niż w 2010 r. Liczba poszkodowanych we wskazanych sekcjach to 44.408 osób. To oznacza, że 49 osób na 100 poszkodowanych pracowało w zakładach zaliczanych do wyróżnionych sekcji PKD. Udział poszkodowanych w wypadkach, które wystąpiły w tych sekcjach, łącznie w ogólnej liczbie poszkodowanych w wypadkach przy pracy zmniejszył się w latach 2010–2014 o 4,7%. Odsetek osób poszkodowanych w wypadkach ze skutkiem śmiertelnym w czterech wyróżnionych

sekcjach łącznie, w stosunku do ogółu poszkodowanych w wypadkach śmiertelnych zmieniał się w poszczególnych latach i wynosił od 61,9% w 2010 r. do 67,6% w 2014 r.

Ważnym aspektem analizy okoliczności, w których nastąpił wypadek przy pracy jest charakterystyka demograficzno-zawodowa osób poszkodowanych. Osoby poszkodowane w wypadkach przy pracy to najczęściej mężczyźni – 63% poszkodowanych. Nadal najliczniejszą grupę poszkodowanych stanowiły osoby w wieku 25–34 lata – 26,7%, a na drugim miejscu znalazły się osoby w wieku 35–44 lata – 25,4%. Struktura osób poszkodowanych w wybranych sekcjach PKD według grup zawodów kształtuje się w dużej mierze zgodnie ze strukturą pracujących w tych sekcjach. Najliczniej reprezentowane są zawody najczęściej w nich występujące.

Częstość występowania zdarzeń wypadkowych jest oceniana na podstawie wskaźnika wypadkowości definiowanego jako liczba osób poszkodowanych na 1000 pracujących. W latach 2010–2014 obserwowano spadek wypadkowości zarówno w skali kraju, jak i dla wyróżnionych sekcji gospodarki narodowej. W czterech sekcjach wskaźnik wypadkowości był wyższy niż w skali kraju. Najwyższa wypadkowość występuje w górnictwie i wydobywaniu, w którym na 1000 pracujących przypadało 13 poszkodowanych w wypadkach przy pracy. Drugie miejsce zajmuje przetwórstwo przemysłowe ze wskaźnikiem ok. 12 poszkodowanych na 1000 pracujących.

Największą częstość wypadków śmiertelnych notuje się w górnictwie i wydobywaniu – ok. 0,15‰, co oznacza 15 ofiar śmiertelnych na 100 tys. pracujących. Następnie w budownictwie – według wstępnych danych za 2014 r. wskaźnik wyniósł ok. 0,07‰, tj. 7 ofiar śmiertelnych na 100 tys. pracujących. Wskaźniki częstości wypadków śmiertelnych są wyższe w wyróżnionych sekcjach niż wskaźniki krajowe, z wyjątkiem sekcji przetwórstwo przemysłowe, w której częstość występowania zdarzeń wypadkowych ze skutkiem śmiertelnym w ostatnich latach pozostaje na poziomie zbliżonym do krajowego.

Ok. 25% ogólnej liczby wydarzeń skutkującej urazem u osoby poszkodowanej zostało spowodowanych przez zderzenie z nieruchomym obiektem. Często występującymi grupami wydarzeń były uderzenie przez obiekt w ruchu oraz kontakt z przedmiotem ostrym, szorstkim i chropowatym. Zderzenie z nieruchomym obiektem, uderzenie w nieruchomy obiekt – to grupa wydarzeń powodujących urazy, która najczęściej występuje w sekcji transport i gospodarka magazynowa. Spowodowała urazy u ponad 32% pracujących w tej sekcji. Z kolei w górnictwie i wydobywaniu prawie 42% pracujących doznało urazu na skutek uderzenia przez obiekt w ruchu. Ta grupa wydarzeń związanych z wypadkiem przy pracy występowała częściej również w budownictwie i przetwórstwie przemysłowym niż w gospodarce ogółem.

Znaczny odsetek ogólnej liczby osób poszkodowanych – powyżej 30% we wszystkich omawianych latach – stanowili poszkodowani, którzy w chwili wypadku przemieszczali się między poziomami, głównie podczas biegania/chodzenia po schodach. Szczególnie wysoki udział poszkodowanych wykonujących te czynności w chwili wypadku, tj. od 44,5% do 50,4%, zanotowano wśród poszkodowanych pracujących w zakładach zaliczonych do sekcji transport i gospodarka magazynowa.

Slajd prezentuje strukturę poszkodowanych w wypadkach przy pracy według grup czynności wykonywanych w chwili wypadku w wybranych sekcjach PKD w 2014 r. Grupa czynności związanych z poruszaniem się występowała najczęściej we wszystkich omawianych sekcjach PKD. Po wspomnianej już sekcji transport i gospodarka magazynowa wysoki odsetek poszkodowanych podczas wykonywania tej grupy czynności odnotowano w górnictwie i wydobywaniu oraz w budownictwie. Było to ponad 30% poszkodowanych.

Wypadki przy pracy ze skutkiem śmiertelnym zdarzały się najczęściej podczas kierowania środkami transportu i obsłudze ruchomych maszyn. Wskazana grupa czynności dominowała wśród przyczyn wypadków śmiertelnych w sekcji transport i gospodarka magazynowa. Natomiast w sekcji górnictwo i wydobywanie poszkodowani częściej doznawali śmiertelnych urazów podczas przemieszczania się.

Każdy wypadek przy pracy jest wynikiem jednego wydarzenia, ale najczęściej kilku przyczyn, w związku z czym suma przyczyn jest większa od ogólnej liczby wypadków. Liczba przyczyn na 100 wydarzeń wypadkowych od wielu lat wykazuje tendencję rosnącą. Wskaźnik ten w 1990 r. wynosił 161,1, w 2010 r. już 195,2 a w 2014 r. odno-

towano 197 przyczyn na 100 wydarzeń wypadkowych. Wśród ogółu zidentyfikowanych przyczyn wypadków przy pracy w 2014 r. 86% stanowiły przyczyny związane bezpośrednio lub pośrednio z niewłaściwą organizacją pracy i kulturą bezpieczeństwa – w 2010 r. odsetek ten wynosił 83,4%.

Na slajdzie zaprezentowano strukturę wypadków przy pracy według grup przyczyn w kraju ogółem i w wybranych sekcjach PKD w 2014 r. Przyczyny sklasyfikowano w następujących grupach: niewłaściwa ogólna organizacja pracy i stanowiska pracy, niewłaściwe posługiwanie się czynnikiem materialnym, nieużywanie sprzętu ochronnego, nieprawidłowe zachowanie pracownika, niewłaściwe samowolne zachowanie się pracownika, jego stan psychofizyczny. Ponad połowę przyczyn powodujących wypadki przy pracy stanowią w Polsce od szeregu lat przyczyny z grupy- nieprawidłowe zachowania pracownika. W 2014 r. ta grupa przyczyn stanowiła 59% przyczyn wypadków przy pracy ogółem. W 2010 r. wynosiła nieco ponad 55%. Powodem wypadku była najczęściej niedostateczna koncentracja uwagi na wykonywanej pracy, zaskoczenie niespodziewanym zdarzeniem lub nieznajomość zagrożenia, zasad bezpieczeństwa i higieny pracy oraz niewłaściwe tempo pracy i brak doświadczenia.

Nie będę podsumowywała swojej wypowiedzi. Jako podsumowanie przedstawię slajd, który wczoraj ukazał się na stronie internetowej GUS. Jego celem jest upamiętnienie ofiar wypadków przy pracy.

Przewodnicząca Rady Ochrony Pracy Izabela Katarzyna Mrzygłocka:

Dziękuję, pani prezes. Proszę o zabranie głosu przewodniczącego Forum Związków Zawodowych pana Tadeusza Chwałkę.

Przewodniczący Forum Związków Zawodowych Tadeusz Chwałka:

28 kwietnia – to Międzynarodowy Dzień Pamięci Ofiar Wypadków przy Pracy i Chorób Zawodowych. W tym roku poświęcamy go dziedzinom gospodarki o szczególnie wysokim ryzyku dla pracowników, w których liczba wypadków, niezależnie od wagi, jaką przykłada się do prewencji, a nawet karania za lekceważenie dbałości o bezpieczeństwo i higienę pracy, jest największa. Są to niezmiennie górnictwo, budownictwo, transport, przetwórstwo.

Bezpieczeństwo pracy ma szczególny wymiar społeczny, który jest szczególnie bliski związkom zawodowym. To właśnie rolą związków zawodowych jest ochrona podstawowych potrzeb egzystencjalnych człowieka. Składa się na nie m.in. bezpieczna, pewna praca, godziwa płaca, gwarancje emerytalne, możliwość realizacji aspiracji życiowych.

Związki zawodowe chcą realizować tak rozumianą rolę. Jednakże w ostatnich miesiącach, a nawet już latach, jest to szczególnie trudne. Rząd zepchnął związki do roli statystów w dialogu, co spowodowało zawieszenie prac w Komisji Trójstronnej. Dialogu trójstronnego, niezbędnego w kwestiach zatrudnienia, nie ma już od prawie dwóch lat. Mamy nadzieję, że to wkrótce się zmieni, bo bezpieczeństwo pracy bezpośrednio wiąże się z warunkami panującymi na rynku pracy, a więc ze stabilizacją zatrudnienia, której brak przy tak ogromnej liczbie umów śmieciowych. Wiąże się z wysokością wynagrodzeń i konkurencją w tym zakresie – Polska zajmuje trzecie miejsce w Europie w indeksie biedy, gorzej jest tylko w Bułgarii i Rumunii – z zabezpieczeniami socjalnymi, ogólnie – z jakością oferowanej pracy i relacjami pracodawca–pracownik.

Odnosząc się do bliskiej mi od lat problematyki bezpieczeństwa pracy w górnictwie, stwierdzam, że od wielu lat obserwuje się powtarzalność przyczyn wypadków śmiertelnych i ciężkich – szczególnie pod ziemią, co świadczy o nieskuteczności działań prewencyjnych, podejmowanych przez przedsiębiorców i kierownictwo kopalń. Nieprawidłowości – to niedotrzymywanie ustaleń zawartych w umowach i technologiach robót, zarówno przez pracowników, jaki osoby z kierownictwa i dozoru ruchu, nieznajomość zagrożeń i oceny ryzyka zawodowego zatrudnionych, stosowanie niebezpiecznych metod pracy, brak aktualnych upoważnień pracowników do obsługi maszyn i urządzeń, ale także brak ich odpowiedniego przeszkolenia, braki w wyposażeniu w sprzęt ochrony indywidualnej, brak skutecznego nadzoru i kontroli. Stale aktualne pozostają zalecenia weryfikacji jakości stosowanych wyrobów w górnictwie, egzekwowania od dozoru oraz pracowników prowadzenia prac zgodnie z obowiązującymi projektami technicznymi, analiza technolo-

gii robót pod kątem obniżenia poziomu ryzyka zawodowego, sprawdzanie dokumentacji powypadkowych i doskonalenie organizacji pomocy medycznej.

Inną z niebezpiecznych branż jest transport. W tym przypadku również przyczyną niebezpiecznych warunków pracy jest zatrudnianie osób często przypadkowych, bez należytego doświadczenia, akceptujących wysiłek ponad miarę, tak często charakterystyczny dla ludzi młodych, potrzebujących środków utrzymania rodziny. Zresztą nie bez powodu wypadkom przy pracy najczęściej ulegają osoby, których staż pracy nie przekracza roku. Co roku w Unii Europejskiej śmiertelnych wypadków w miejscu pracy ma związek właśnie z transportem. To wypadki specyficzne, bo zazwyczaj w zdarzeniu biorą udział osoby przypadkowe, a okoliczności są bardzo złożone.

Znamy przykłady zasłabnięcia kierowcy, przeładowanych busów, których kierowcy zasypiają na prostej drodze, maszynistów pracujących jednocześnie na umowę o pracę i dodatkowo, po godzinach, na zlecenie, 60-letnich kierowców TIR-ów, którzy na zlecenie jadą dzień i noc, bo muszą zarobić na życie. W tym zakresie kontrola odpowiednich służb jest nie do przecenienia. Ale równie ważną rolę może odegrać zmiana przepisów uniemożliwiająca polskim firmom transportowym konkurowanie jedynie ceną, dzielenie wypłaty kierowców na niską pensję i znacznie wyższą dietę. Czas na określenie godziwej płacy minimalnej na poziomie co najmniej 11-12 zł za godzinę.

Jeśli chodzi o budownictwo, to obecnie w Polsce pracuje w tym sektorze blisko pół miliona osób. Jest to jednocześnie branża o najszerszej tzw. szarej strefie. Pracuje w niej szczególnie wielu obcokrajowców, obecnie głównie z Ukrainy, co jest skutkiem sytuacji politycznej w tym kraju. Zatem bardzo łatwo szantażować pracowników domagających się przestrzegania warunków bezpiecznej pracy, zastąpieniem ich przez pracowników zagranicznych, którzy nie będą stawiać takich wymagań. Oczywiste, że gdy pracownikowi towarzyszy codzienny lęk o utratę zatrudnienia, mniej zwraca uwagę na to, czy pracodawca zapewnia mu bezpieczne i higieniczne warunki pracy.

Jest to szczególnie widoczne w małych firmach, w których najczęściej dochodzi do wypadków. Ich przyczyną jest brak kontroli pracownika nad swoim organizmem lub przedmiotem czy urządzeniem, z którego korzysta. Są to upadki, także z wysokości, stanowiące około połowy wszystkich wypadków w budownictwie. Najrzadziej wypadkom na budowach ulegają pracownicy z najwyższymi kwalifikacjami, najczęściej – pracownicy fizyczni o stażu pracy krótszym niż rok. Są to przecież najczęściej osoby zatrudnione na zlecenie, czas określony, a nawet „na czarno".

Istotne przyczyny wypadków w budownictwie to niewyposażenie pracowników w środki ochrony indywidualnej, brak instrukcji bezpiecznego wykonywania robót, brak oznakowania strefy niebezpiecznej, brak szkoleń wstępnych, brak udokumentowanej oceny ryzyka zawodowego. Sami pracownicy wskazują, iż na poziom wypadkowości w budownictwie wpływa duża rotacja pracowników, z czym wiąże się konieczność kolejnych szkoleń, badań lekarskich, wyposażania w odzież ochronną itd. Należy zadbać o mniejszą rotację kadr, poprzez zawieranie z pracownikami budowlanymi umów o pracę zamiast np. samozatrudnienia, zleceń sezonowych czy umów o dzieło.

Istotną kwestią jest wprowadzenie systemowych rozwiązań mających na celu eliminowanie z rynku firm stosujących nieuczciwe mechanizmy, polegające np. na zgłaszaniu tanich ofert, co jest możliwe ze względu na niskie koszty siły roboczej. Dotyczy to m. in. zamówień publicznych, w których, mimo zmiany prawa, nadal nie zawsze stosowane są tzw. klauzule społeczne. Zły przykład w tym zakresie daje chociażby Sejm, który uchwalił prawo wprowadzające te klauzule, ale one – niestety – nie są obowiązkowe, mają charakter fakultatywny i nie muszą być stosowane.

Jeżeli chodzi o przetwórstwo przemysłowe, to według badań CIOP, pracownicy przedsiębiorstw należących do tej sekcji, wykonując swoje obowiązki zawodowe stają przed wyborem między bezpieczniejszym wykonaniem pracy, a wykonaniem jej w sposób wygodniejszy lub szybszy. W większości, za ważniejsze uznają bezpieczeństwo, ale oczywiste jest, że często pracodawca na pierwszym miejscu stawia zysk, skuteczną i tanią walkę z konkurencją. Ponad 80% pracowników deklaruje używanie środków ochrony osobistej, a jeśli tego nie czynią, to głównym powodem jest niewygoda i przekonane, że potrafią bezpiecznie pracować nie używając tego typu zabezpieczeń.

Coraz częściej niepokoi wykonywanie zadań zawodowych pomimo złego stanu psychofizycznego – zmęczenia, niewyspania czy choroby. To już ewidentnie wiąże się z rynkiem pracy określanym mianem rynku pracodawcy, a więc z ryzykiem utraty pracy lub brakiem szans na jej znalezienie. Pracownicy często twierdzą, że są źle informowani co do bezpieczeństwa pracy, a motywowani raczej karami niż nagrodami za bezpieczne zachowania.

Podsumowując – aby wprowadzić zmiany w zakresie bezpieczeństwa pracy potrzebny jest system, w którym kwestia bezpieczeństwa pracy będzie tak samo ważna, jak efekt ekonomiczny, system, w którym bezpieczna praca będzie elementem pozytywnego wizerunku firmy, a inwestycje w bezpieczeństwo uznawane za opłacalne, a nie traktowane jak przymus podyktowany obawami przed konsekwencjami finansowymi. Warto zaznaczyć, że miejscem właściwym do wypracowania zmian prawnych, mających poprawić bezpieczeństwo w pracy, powinna być instytucja dialogu społecznego z udziałem związkowych partnerów społecznych, którzy jako praktycy są dobrze zorientowani w tych kwestiach.

Przewodnicząca Rady Ochrony Pracy Izabela Katarzyna Mrzygłocka:

Dziękuję, panie przewodniczący. Proszę o zabranie głosu wiceprezesa Business Centre Club, wiceprzewodniczącego Rady Ochrony Pracy, pana Zbigniewa Żurka.

Wiceprezes Business Centre Club, zastępca przewodniczącej Rady Ochrony Pracy, Zbigniew Żurek:

Jeżeli rozmawiamy na temat bezpieczeństwa i higieny pracy, wypadków przy pracy, to mamy dwie perspektywy. Pierwsza – to perspektywa emocjonalna. Myślę, że będę wyrazicielem wszystkich pracodawców, gdy powiem – proszę potraktować to poważnie – że każdy wypadek przy pracy jest tragedią. Każdy pracodawca – chcę wierzyć – stara się unikać tych wypadków. Na pewno każdy pracodawca powinien wyznaczać sobie zadanie i cel – zero wypadków przy pracy. Są firmy, w których to zadanie od wielu lat jest realizowane z sukcesem.

Druga perspektywa ma charakter praktyczny. Przedmówcy mówili o dialogu społecznym. Może warto, żebyśmy w – mam nadzieję szybko powołanej sukcesorce Komisji Trójstronnej – Radzie Dialogu Społecznego więcej czasu poświęcili kwestiom bezpieczeństwa i higieny pracy. To wiąże się zarówno z dialogiem społecznym, jak i z kwestiami zapisanymi w Kodeksie pracy.

Niewątpliwie warto dyskutować na ten temat. Może w trudnych rozmowach między pracodawcami i pracobiorcami, w których często nasze cele są rozbieżne, bhp byłoby tym obszarem, w którym jesteśmy stosunkowo najbliżsi. Możemy od tego zacząć. Apeluję do obecnych na konferencji działaczy związkowych – panów Tadeusza Chwałki, Jana Guza, Zbigniewa Janowskiego – spróbujmy to zrobić.

Przewodnicząca Rady Ochrony Pracy Izabela Katarzyna Mrzygłocka:

Dziękuję, panie prezesie. Proszę o zabranie głosu przewodniczącego Ogólnopolskiego Porozumienia Związków Zawodowych pana Jana Guza.

Przewodniczący Ogólnopolskiego Porozumienia Związków Zawodowych Jan Guz:

Pozdrawiam wszystkich, którym leży na sercu ochrona pracy, przeciwdziałanie wypadkom przy pracy i chorobom zawodowym. W zasadzie, po wystąpieniach seminaryjnych, po informacjach na temat liczby opracowań, płyt DVD i innych publikacji, nie powinienem występować. Ale samo wydanie książek i innych publikacji, do których nikt nie zajrzy, nie poprawi warunków pracy i nie zmniejszy liczby wypadków.

Na świecie 350 tys. osób rocznie traci życie na stanowiskach pracy. To duże miasto. W naszym kraju odnotowano 262 ofiary śmiertelne, dodatkowo w tysiącach liczone inwalidztwo. Zapewne część wypadków wynika z – jak niektórzy wspominali – lekceważenia przepisów bhp. Może to prawda. Oczywiście, trzeba znać przepisy, ale ciągle mamy za małe nakłady na przeciwdziałanie wypadkom i poprawę warunków pracy. Przedstawicielka ZUS wspomniała o wzroście środków na prewencję wypadkową. Może trzeba sięgnąć po te pieniądze.

Trzeba zastanowić się nad przyczynami wypadków i chorób zawodowych. Nie chodzi o złe czy nieprzestrzegane przepisy. Zmiany organizacji pracy – tzw. elastyczność w zatrudnieniu, niepełne zatrudnienie, śmieciowe zatrudnienie, presja przełożonych – powodują wzrost liczby chorób psychicznych oraz wzrost liczby wypadków związanych z sytuacją ekonomiczną – z utratą pracy, z niepowodzeniami w pracy, do których dochodzi poza miejscem pracy. W ubiegłym roku odnotowano 6 tys. samobójstw, czyli 16 dziennie. Należy jeszcze wspomnieć o 3300 drogowych wypadkach śmiertelnych.

Musimy wspólnie mówić i działać. Trzeba dokonać wielu zmian w prawie. Jestem przekonany, że autorytet Rady Ochrony Pracy, Państwowej Inspekcji Pracy oraz zaangażowanie pracodawców i związków zawodowych przyczyni się do zmniejszenia liczby wypadków przy pracy.

Przewodnicząca Rady Ochrony Pracy Izabela Katarzyna Mrzygłocka:

Dziękuję, panie przewodniczący. Proszę o zabranie głosu prezesa Związku Rzemiosła Polskiego, pana Jerzego Bartnika.

Prezes Związku Rzemiosła Polskiego Jerzy Bartnik:

Z uwagą wysłuchałem wystąpień na dzisiejszej konferencji. Podzielam wiele wniosków, które z nich wypływają. Nie wspomniano jednak o jednej kwestii. Mianowicie, o zmianie struktury gospodarczej i – w konsekwencji – struktury zatrudnienia. 70% zatrudnionych pracowników pracuje w mikro-, małych i średnich firmach. To nakazuje zmianę sposobu postrzegania problematyki wypadków przy pracy oraz prowadzenie systematycznej pracy u podstaw.

Myślę o tym, że choćby za przykładem Belgii, każde ubezpieczenie zatrudnionej osoby bez kwalifikacji powinno być podwyższone o 30%. Gdzie tkwi prawdziwa przyczyna wypadków? Najczęściej w braku wiedzy, umiejętności i kwalifikacji zawodowych. Gdzie najlepiej zdobywa się kwalifikacje? W warunkach naturalnych. Obecnie, po 30 latach mówi się o dualnym systemie kształcenia. To oznacza, że w pracy, a nie w szkole uczę się zawodu.

Dlaczego mówię o tym, jako przedstawiciel najmniejszych pracodawców? Dlatego, że zachowałem szkolnictwo zawodowe. Komisja Trójstronna kilka razy mnie wsparła. Dzięki temu rozmawiamy dzisiaj o odbudowie, a nie budowie szkolnictwa zawodowego od podstaw. To jest istota rynku pracy.

Związek Rzemiosła Polskiego wspólnie z partnerami – Państwową Inspekcją Pracy i Centralnym Instytutem Ochrony Pracy, ale także z nowym partnerem – Ministerstwem Edukacji Narodowej, przygotowujemy ludzi do rynku pracy. Nikt nie powiedział, że to obowiązek nałożony przez państwo na określone instytucje, które nie wywiązały się z tego zadania. O skutkach mówimy w tym uroczystym, ale też refleksyjnym dniu.

Młodych ludzi trzeba motywować. Chciałbym wspomnieć o organizowanym przez Związek Rzemiosła Polskiego konkursie bhp dla młodzieży. To przedsięwzięcie jest wspierane przez Państwową Inspekcję Pracy. W jego przygotowanie włączyły się szkoły.

Trzeba od przedszkola uczyć ludzi określonych nawyków. Tylko w ten sposób możemy spowodować poprawę stanu bezpieczeństwa i higieny pracy.

Przewodnicząca Rady Ochrony Pracy Izabela Katarzyna Mrzygłocka:

Dziękuję, panie prezesie. Proszę o zabranie głosu pana Zbigniewa Janowskiego – przewodniczącego Związku Zawodowego „Budowlani".

Przewodniczący Związku Zawodowego „Budowlani" Zbigniew Janowski:

Dzień Pamięci Ofiar Wypadków przy Pracy jest obchodzony przez międzynarodowy ruch związkowy od 1996 r. To ważny symbol nie tylko dla związków zawodowych. To przypomnienie, że na świecie nadal corocznie ginie w pracy ok. 2 mln osób. W rzeczywistości – więcej, bo oficjalne statystyki nie odzwierciedlają w pełni wymiaru tej tragedii. Możemy powiedzieć, że sto kilkadziesiąt wypadków śmiertelnych i kilkaset rannych w Polsce to jedynie nikły ułamek tej wielkiej liczby. Ale to nadal zbyt dużo, zdecydowanie za dużo, bo każda śmierć w pracy, każdy wypadek wymaga naszej uwagi i zdecydowanej reakcji.

Gdy w 2003 r. inicjowaliśmy obchody Dnia Bezpieczeństwa i Ochrony Zdrowia w Pracy nie przewidywaliśmy, że ta akcja obejmie bardzo szybko tak wiele środowisk,

organizacji i regionów kraju. Po wpisaniu w wyszukiwarki hasła „Dzień Bezpieczeństwa 2015" znajdziemy informacje o wielu spotkaniach i konferencjach organizowanych przez związki zawodowe, PIP, Inspekcj Sanitarną, organizacje branżowe. To już społeczny ruch generujący dalsze inicjatywy, projekty, konkursy. To nic, że spotkania 28 kwietnia mają różne tematy i hasła. To dobrze, bo każde środowisko, region czy organizacja definiuje swoje najważniejsze potrzeby i problemy dotyczące bezpieczeństwa pracy. Pamięć ofiar wypadków najlepiej możemy uczcić skutecznie ograniczając liczbę wypadków i eliminując ich przyczyny.

Kluczowe dla jakościowej zmiany stanu bezpieczeństwa pracy w Polsce jest jak największe zaangażowanie środowisk, organizacji pracodawców i pracowników oraz ich współdziałanie z instytucjami publicznymi. Miarą postępu w poprawie warunków pracy i ograniczaniu liczby wypadków oraz chorób zawodowych jest także jakość współpracy tych partnerów. Codziennej współpracy, nie ograniczającej się do okolicznościowych spotkań i wymiany uprzejmości bądź wzajemnych pretensji.

Nasze coroczne spotkania w Sejmie mają głęboki sens. Dobrze, że odbywają się pod egidą Rady Ochrony Pracy, będącej platformą wymiany doświadczeń partnerów i koordynacji ich działań. Dobrze też, że te spotkania nie są wyłącznie okolicznościowymi akademiami, że rozmawiamy o problemach konkretnych i formułujemy konkretne wnioski. Można oczywiście dyskutować o tym, co się z tymi wnioskami dzieje dalej.

To, niestety, tradycyjny już element wniosków z naszych kwietniowych konferencji – taki sam jak, już chyba rytualny i dotychczas nieskuteczny apel do Sejmu o przeprowadzenie publicznej debaty na temat warunków pracy w Polsce. Ten fragment mojego wystąpienia przepisuję od lat z wcześniejszych wystąpień, w nadziei, że w końcu doczekam się takiej debaty.

I w nadziei, że doczekamy się deklaracji rządu, w tym szczególnie Ministerstwa Finansów, iż włączy się w promocję bezpiecznej pracy poprzez wbudowanie w system podatkowy mechanizmów promujących pracodawców dbających o dobre warunki pracy. Że minister pracy i polityki społecznej będzie w stanie przekonać resztę rządu, iż konieczne jest radykalne ograniczenie szarej strefy zatrudnienia, stosowania umów cywilnoprawnych, tam gdzie ewidentnie występują relacje stosunku pracy. Trzeba też spowodować, że samozatrudnieni zostaną objęci szkoleniem z zakresu bezpieczeństwa pracy. Tak się dziwnie składa, że właśnie w tych grupach, aktywnych na rynku pracy, jest największy odsetek wypadków. I wreszcie to, o co apelujemy od lat – by w Prawie zamówień publicznych wyraźnie zapisana była konieczność kalkulacji kosztów bezpieczeństwa pracy.

Mówimy dziś o kilku działach gospodarki, w których jest najwięcej wypadków – nie tylko dlatego, że pracuje w nich najwięcej ludzi. Reprezentując sektor budownictwa, przemysłu materiałów budowlanych, przemysłu drzewnego i leśnictwa nie mówię o specyfice tych sektorów, a o problemach wspólnych, a właściwie o jednym, poza wyżej wymienionymi. Z postępowań powypadkowych i ze statystyk niezmiennie wynika od lat, że wypadkom ulegają głównie pracownicy młodzi wiekiem i stażem. Są tacy, którzy twierdzą, iż zawsze tak będzie. Jednak tak, jak dziś, być nie może, bo skala tego zjawiska jest ogromna. To wyraźny sygnał do zmian, zarówno w systemie kształcenia zawodowego – może podstawach programowych, może w samej praktyce kształcenia dla bezpieczeństwa, ale przede wszystkim do zmian w systemie szkolenia młodych pracowników w miejscu pracy. W żadnym wypadku podstawowe i stanowiskowe szkolenie bhp nie może być formalnością. To wymaga ścisłej współpracy systemu edukacji zawodowej, pracodawców, firm szkolących, służb bhp i związków zawodowych.

Na wypadki patrzymy przez pryzmat indywidualnych i rodzinnych dramatów, ale też zwracamy uwagę na ich finansowe konsekwencje dla firm i dla państwa. Z zadowoleniem należy przyjąć coraz większe zaangażowanie różnych publicznych podmiotów w promocję bezpieczeństwa i konkretne działania prewencyjne. Już nie tylko Państwowa Inspekcja Pracy jest odpowiedzialna za tę działalność. Dobrze, że ZUS, który był od lat aktywny w tej sferze, wprowadził w zeszłym roku atrakcyjny, choć wciąż za mało znany, program inwestycyjny dla mniejszych firm. To doskonale, że jeszcze bardziej aktywna jest Inspekcja Sanitarna, Urząd Dozoru Technicznego i inne jednostki centralne. Ale jeszcze bar-

dziej cieszy, że do programów prewencyjnych w coraz większym zakresie włączają się władze samorządowe i terenowe jednostki administracji rządowej. I dobrze, że w coraz większym zakresie koordynują tę działalność z partnerami społecznymi i organizacjami branżowymi. To słuszna droga – właściwie jedyna skuteczna. Zaczynają to rozumieć nie tylko najwięksi pracodawcy, ale także mniejsze firmy.

Tam, gdzie jest uczciwy biznes, gdzie warunki pracy i poziom wypadkowości w firmie są elementem konkurencyjności na rynku, tworzy się zdrowy układ. W tym układzie od pracownika wymaga się także wysokiej odpowiedzialności i kompetencji w zakresie bezpieczeństwa pracy, bo jest to istotne dla pozycji firmy na rynku. Zmienia się powoli, zbyt powoli, mentalność samych małych i średnich pracodawców i ich poczucie odpowiedzialności za stan bhp w firmie – dotychczas było to przerzucane na behapowców i zewnętrzne firmy zajmujące się szkoleniem bhp. Lekceważenie problemów bezpieczeństwa pracy przez pracodawcę i przez niektóre struktury państwa, szczególnie w systemie zamówień publicznych, przenosi się na lekceważenie spraw bezpieczeństwa przez pracowników. Kluczem są małe i mikro firmy, świadomość i wiedza ich pracowników oraz pracodawców. Tu wciąż potrzebne są konsekwentne działania. Trzeba tę zmianę cierpliwie i konsekwentnie wdrażać we wszystkich sektorach gospodarki. Nie tylko w tych, o których dzisiaj mówimy.

Takim przesłaniem chciałbym zakończyć swoje wystąpienie.

Przewodnicząca Rady Ochrony Pracy Izabela Katarzyna Mrzygłocka:

Dziękuję, panie przewodniczący. Proszę o zabranie głosu panią Grażynę Spytek-Bandurską – eksperta prawa pracy i rynku pracy Departamentu Dialogu i Stosunków Pracy Konfederacji Lewiatan.

Ekspert prawa pracy i rynku pracy Departamentu Dialogu i Stosunków Pracy Konfederacji Lewiatan, dr Grażyna Spytek-Bandurska:

Jest mi niezmiernie miło uczestniczyć z ramienia Konfederacji Lewiatan w dzisiejszym, tak ważnym wydarzeniu – konferencji poświęconej przestrzeganiu zasad bezpieczeństwa, higieny i czasu pracy w poszczególnych sektorach gospodarki. W swoim wystąpieniu chciałabym zwrócić uwagę na działalność Konfederacji Lewiatan, która przywiązuje duże znaczenie do problematyki dotyczącej zapewnienia ochrony w środowisku pracy. Mamy pełną świadomość tego, jak niebezpieczne skutki mogą pojawiać się w tych przedsiębiorstwach, które nie stosują norm prawnych w zakresie bezpieczeństwa i higieny pracy, czasu pracy, dopuszczają do powstawania różnych zagrożeń i nie prowadzą działań na rzecz poprawy warunków w miejscu pracy.

Dlatego Konfederacja Lewiatan od lat podejmuje różne działania, których celem jest zmiana tej sytuacji. Prowadzimy działalność o charakterze edukacyjnym, szkoleniowo -doradczym, konsultacyjnym. Podejmujemy różne przedsięwzięcia takie, jak kampanie informacyjne. Upowszechniamy dobre praktyki. Wdrażamy innowacyjne rozwiązania. Mamy też platformę wymiany doświadczeń w postaci Rady Dyrektorów Personalnych, na posiedzeniach której staramy się wyjaśniać wszelkie zagadnienia oraz rozwiązywać problemy na miarę naszych możliwości. Chcemy uświadamiać pracodawców, jak ważna jest troska o bezpieczeństwo i minimalizowanie zagrożeń, które prowadzą do wypadków w miejscu pracy.

Doceniamy również możliwość współdziałania z organami państwowymi zajmującymi się szeroko rozumianą sferą ochrony pracy. Muszę podkreślić, że zauważamy, iż zauważamy systematyczną poprawę sytuacji w firmach, co wynika z poprawy organizacji pracy, rosnącej świadomości i odpowiedzialności pracodawców za zdrowie i życie pracowników. Podkreślamy, że te zmiany są korzystne dla pracodawców. Ich kondycja poprawia się. Ich pozycja na rynku pracy staje się lepsza. Te działania są wspólnym dziełem pracodawcy i pracowników, co staramy się podkreślać.

Chciałabym podziękować pani przewodniczącej za działalność Rady Ochrony Pracy. Dziękuję też za współpracę z Państwową Inspekcją Pracy. Deklarujemy gotowość włączania się w różne przedsięwzięcia, których celem jest m.in. prewencja wypadkowa, a także w dialog, o którym mówili przedmówcy, aby osiągnąć wspólny cel, jakim jest ochrona zdrowia i życia pracowników w miejscu pracy.

Przewodnicząca Rady Ochrony Pracy Izabela Katarzyna Mrzygłocka:

Dziękuję, pani doktor. Proszę o zabranie głosu przewodniczącego Zarządu Regionu NSZZ „Solidarność" Dolny Śląsk, pana Kazimierza Kimso.

Przewodniczący Zarządu Regionu NSZZ „Solidarność" Dolny Śląsk Kazimierz Kimso:

To dla mnie ogromny zaszczyt, że mogę wystąpić przed tak ważnym gronem osób, dla których bezpieczeństwo, ochrona i warunki pracy są niezwykle ważnym elementem. W „Solidarności" na Dolnym Śląsku zajmujemy się tymi zagadnieniami od początku lat 90-tych ubiegłego wieku. Wówczas inicjatywa obchodzenia Dnia Pamięci Ofiar Wypadków przy Pracy i Chorób Zawodowych została do nas przywieziona ze Stanów Zjednoczonych. Było to jeszcze przed upowszechnieniem tego dnia przez Międzynarodową Organizację Pracy w 1996 r.

Od 1998 r. przeprowadzamy – z udziałem Państwowej Inspekcji Pracy i Komisji Krajowej NSZZ „Solidarność" – konferencje naukowe, na których dyskutujemy o zagadnieniach związanych z ochroną pracy. Z kilkunastu lat pracy i przedstawianej tam problematyki jawi się dosyć jasny obraz sytuacji w naszym kraju. Przewijał się on w dzisiejszych referatach – młodzi ludzie ulegają najczęściej wypadkom przy pracy, stres wynikający m.in. z braku umów o pracę, albo z tzw. elastycznych czy śmieciowych umów o pracę powoduje, że percepcja młodych pracowników w pracy – ale nie tylko ich – jest obniżona.

Myślę, że należy wprowadzić zmiany w prawie. Np. w ustawie Prawo zamówień publicznych. Musimy o tym pamiętać. Rada Ochrony Pracy i parlamentarzyści powinni o tym pamiętać. Związkowcy i pracodawcy zwracają na to uwagę.

Chciałbym teraz wspomnieć o chorobach zawodowych. Wśród nauczycieli występuje choroba zawodowa związana z narządem głosu. Wszyscy wiedza, że nieodpowiednia projekcja głosowa, szczególnie kobiet, na lekcjach powoduje chorobę zawodową. Nie podjęto żadnych działań dotyczących odpowiedniego kształcenia przyszłych nauczycieli w tym zakresie. Nie ma takich przypadków np. wśród aktorów, którzy są odpowiednio kształceni pod względem emisji głosu.

Dialog jest niezwykle istotnym elementem w dążeniu do poprawy warunków pracy i zmniejszenia liczby wypadków przy pracy. Wczoraj spotkaliśmy się z pracodawcami, którzy brali udział w konferencji zorganizowanej z okazji Międzynarodowego Dnia Pamięci Ofiar Wypadków przy Pracy i Chorób Zawodowych we Wrocławiu. Zastanawialiśmy się, co może spowodować brak wypadków przy pracy. Zwracano uwagę na koncerny zagraniczne np. ze Stanów Zjednoczonych, które wprowadziły program zero wypadków przy pracy. Rzeczywiście, w tych koncernach nie odnotowano wypadków przy pracy. Pracodawca doszedł do wniosku, że nie opłacają mu się wypadki przy pracy. Nasze prawodawstwo powinno zmierzać w tym kierunku. Jestem pewien, że wtedy będzie mniej wypadków.

Kończąc – chciałbym serdecznie podziękować wszystkim partnerom, przede wszystkim Państwowej Inspekcji Pracy, która jest sojusznikiem ludzi pracy. Życzę jej wszystkiego dobrego.

Przewodnicząca Rady Ochrony Pracy Izabela Katarzyna Mrzygłocka:

Dziękuję, panie przewodniczący. To była ostatnia wypowiedź. Zbliżamy się do końca konferencji.

Chciałabym odczytać projekt apelu do Sejmu RP. Oto jego treść:

„Apel do Sejmu Rzeczypospolitej Polskiej.

Polska jest nowoczesnym, dynamicznie rozwijającym się krajem Wspólnoty Europejskiej. Podjęte przed ponad ćwierćwieczem przemiany struktury politycznej i systemu gospodarczego miały ogromny wpływ na kształt instytucji naszego państwa, na funkcjonowanie przedsiębiorstw i jakość życia pracowników. Głębokie zmiany nastąpiły w dziedzinie szeroko rozumianej kultury pracy. Nadal są jednak sfery, w których pozytywne efekty oddziaływania przemian nie wydają się być tak oczywiste. Sfery, które wciąż wymagają monitorowania i regulacji, a nawet wykraczania poza mechanizmy rynkowe. Należy do nich ochrona zdrowia i bezpieczeństwo pracy.

12 lat temu Sejm Rzeczypospolitej Polskiej podjął uchwałę ustanawiającą 28 kwietnia Dniem Bezpieczeństwa i Ochrony Zdrowia w Pracy. Wskazał tym samym na wagę

i konieczność prowadzenia stałych i kompleksowych działań na rzecz poprawy bezpieczeństwa pracujących oraz zachowanie pamięci o ofiarach wypadków przy pracy i chorób zawodowych.

Stan dbałości o zdrowie i życie zatrudnionych wciąż bowiem pozostaje daleki od oczekiwań. Wypadki przy pracy zapisują czarną listę tragedii ludzkich, a ich społeczne koszty są znaczące.

Nadzieję budzi zaobserwowana w ostatnich latach tendencja spadkowa liczby wypadków przy pracy, niemniej jednak jej dalszy, znaczący spadek wymaga najwyższej uwagi wszystkich, którym leży na sercu dobro pracowników.

Diametralna poprawa stanu bezpieczeństwa pracy w naszym kraju wymusza konieczność partnerskiego udziału i współpracy wszystkich służb, organizacji i instytucji, działających w sferze ochrony pracy. Niezbędne jest zaangażowanie się w ten proces najwyższych władz państwowych, organów administracji rządowej i samorządowej, pracodawców i pracowników.

My, uczestnicy uroczystej sesji Rady Ochrony Pracy, upamiętniającej ofiary wypadków przy pracy i chorób zawodowych zwracamy się do Sejmu Rzeczypospolitej Polskiej o udzielenie wsparcia dla wszelkich działań na rzecz poprawy bezpieczeństwa i ochrony zdrowia pracujących.

Apelujemy o podjęcie zdecydowanych przedsięwzięć na rzecz poprawy stanu warunków pracy!”

Proponuję przyjęcie przez aklamację apelu do Sejmu RP.

Apel został przyjęty przez aklamację.

Apel zostanie wręczony Marszałkowi Sejmu RP.

Dziękuję serdecznie wszystkim państwu za uwagę i udział w dzisiejszej konferencji.

Informuję, że istnieje możliwość zwiedzenia gmachu Sejmu – przy schodach czekają pracownicy Wszechnicy Sejmowej, żeby tych państwa, którzy mają ochotę, oprowadzić po gmachu.